Nr. 18. Wtorek, 24 Stycznia 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zmiana lokalu.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ulicy Łyczakowskiej, na I. piętro. Administracya i Ekspedycya na dole, (front) po prawej stronie od wejścia.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej“, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa W roku bieżącym, oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazki, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Blizińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J., Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1888 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 16 stycznia b. r., dyrektorowi żeńskiego seminaryum nauczycielskiego w Przemyślu, kanonikowi Teofilowi Łękawskiemu, z okazyi jego ustąpienia nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 stycznia br., oficyałowi na etacie prezydyum rady Ministrów, pełniącemu służbę przy Ministrze baronie Ziemiałkowskim, Władysławowi Mikiewiczowi, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter adjunkta dyrekcyi urzędów pomocniczych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 5 stycznia b. r., pełniącemu obowiązki przy c. i k konsulacie generalnym w Warszawie, c. k. sekretarzowi powiatowemu Pawłowi Mieszkowskiemu, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

Minister skarbu zamianował koncepistów ministeryalnych: dr. Wilhelma v. Lesigang, dr. Eugeniusza Sassi, dr. Stanisława Szlachtowskiego, dr. Roberta Meyera, dr. Augusta Engel v. Mainfelden, i dr. Franciszka Hornung wicesekretarzami ministeryalnymi w Ministerstwie Skarbu.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyała przy tymże sądzie, Adama Stoczkiewicza, adjunktem biur pomocniczych c. k. sądu krajowego w Krakowie.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Jana Bułę, sierżanta 9 pułku piechoty we Lwowie, kancelistą c. k. sądu powiatowego w Dobczycach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 stycznia.

Wszyscy członkowie gabinetu angielskiego powrócili już z wycieczek na prowincye i w piątek odbyli pierwsze posiedzenie. Roztrząsano bardzo ważne sprawy przyszłego stanowiska rządu w obec parlamentu, oraz sprawy reform, z któremi gabinet wystąpić ma na zbliżającej się sesyi. Odtąd, jak zapewniają, odbywać się będą posiedzenia ministeryalne regularnie po kilka razy na tydzień. Z chwilą podjęcia prac przygotowawczych, zjawiły się i nowe trudności a powiększą się one, gdy gabinet rozpocznie akcyę i zawezwie parlament do obrad nad zamierzonemi projektami. W łonie gabinetu nie łudzą się pod tym względem i zdają sobie jasno sprawę, że ministerstwo będzie miało trudne zadanie. Konserwatyści dziś już ostrzegają rząd, ażeby się starał o ile możności nie krępować sprawami wewnętrznemi, ale w obec niepewnej sytuacyi ogólnej, był gotów w każdej chwili i na zewnątrz zamanifestować żywotność i powagę Wielkiej Brytanii. Lord Salisbury złożył już wielokrotnie dowód, że nie myśli iść śladami polityki gabinetów liberalnych, zamykających chętnie oczy na żywotne, lubo odległe sprawy angielskie w znaczeniu międzynarodowem; jeżeli więc stronnictwo jego widzi się zniewolonem przypominać swemu reprezentantowi obowiązki, to nie czyni tego pewnie z braku zaufania, lecz w poczuciu właśnie owych trudności, czekających gabinet. Chce ono w ten sposób uzyskać możliwą jednomyślność i solidarność obozu.

Według organów, odbierających inspiracye z ministerstwa, najdonioślejszem zadaniem politycznem rządu ma być reforma radykalna Izby niższej. Częściowe zarządzenia sesyj poprzednich nie zdołały odwrócić klęski, wynikającej z przewlekania obrad, rząd zatem chce w tej mierze zrobić krok stanowczy. Obawy jednak

Z TEATRU

(Kilka słów o wielu zawodach. „Rigoletto“, „Państwo Wackowie“. Hr. Tournée-Schürmann. „Preludyum Chopina“, obrazek dramatyczny w 1 akcie, przez Maryana Gawalewicza. — „Rocznica Ślubu“, komedya w 1 akcie, Lancziego, odznaczona pierwszą nagrodą na konkursie warszawskim.)

Dwie jedno-aktówki — to cały repertoar ubiegłego tygodnia. Dyrekcya nie psuje nas nowościami; w repertoarze panuje ciągle przyjemna przypadkowość, a pamięć artystów wypoczywa.... Na cały miesiąc jeden „Galeotto“, który szczęśliwym trafem dostał się na deski lwowskiego teatru, to może trochę za mało. Mamy wprawdzie obietnicę farsy francuzkiej, „Durand et Durand“, a dopiero w lutym ujrzeć mamy „Małżeństwo Apfel“, Zalewskiego; lecz przywykliśmy już nie wiele liczyć na przyrzeczenia, jeszcze bowiem nigdy afisz teatralny nie był mniej prawdomownym, jak obecnie. „Kłamie, jak lwowski afisz teatralny“, stało się już przysłowiem: zapowiada np. z rana „Rigoletto“, czy inną w tym rodzaju operę; „cały Lwów“ wybiera się na tę uroczystość, gdy nagle w ostatniej chwili z „Rigoletta“ robią się „Państwo Wackowie“, cały bowiem personal operowy zachorował....

Byłoby rzeczywiście do życzenia, aby takie zmiany przynajmniej z rana dnia tego mogły być ogłaszane publiczności; zdaje się bowiem, że stan zdrowia artystów i artystek już z rana dostatecznie „zaakcentowany“ być musi, aby wiedzieć, czy zapowiedziane przedstawienie przyjść może lub nie do skutku.

Co do nas, wolimy tysiąc razy oglądać „Państwa Wacków“, niż słuchać po raz setny w życiu jednych i tych samych oper, — ale powyższą uwagą czynimy zadość słusznym wymaganiom licznego grona przyjaciół sceny, którzy z przykrością patrzą na podobne eksperymenta, mogące do reszty zniechęcić publiczność do teatru. Z innem usposobieniem idzie się na operę, z innem na komedyę a znów z innem na dramat; w obec zmienionego w ostatniej chwili afisza, usposobienie się nie zmienia a wywołuje irytacyę, z którą zawiedziony widz idzie, zamiast do sali teatralnej, po odbiór pieniędzy do kasy a potem do domu. W teatrze tymczasem powstają przerażające pustki — czego też mieliśmy dowód na przedstawieniu „Państwa Wacków“.... Aż rozpacz brała — bo jeszcze tak pustej sali nie pamiętamy: Echo powtarzało po dwakroć każdy szept suflera, każde słowo artystów; wiatr spacerował swobodnie, ćmiąc światło gazowe; naftowe lampy bezpieczeństwa zgasły wcześniej niż zwykle, przypominając swą wonią, że były, paliły się i dopaliły, a rozsiani wśród pustych ławek spektatorowie spoglądali na siebie melancholijnie, że ochota brała zaproponować wzajemne poznanie się, zbliżenie i — gawędkę dla zabicia czasu.

W początkach nowej dyrekcyi obawialiśmy się, że darzyć nas będzie wyłącznie repertoarem teatrów niemieckich: lękaliśmy się nieco Schönthanów i Moserów, ale przekonaliśmy się obecnie, że obawy pod tym względem były płonne; repertoaru nie mamy żadnego, ani niemieckiego, ani francuzkiego, — ratujemy się jednoaktówkami polskiemi, jeśli nie mamy hiszpańskiego dramatu, przygotowujemy „Rigoletto“ a przedstawiamy „Państwa Wacków“, zapowiadamy francuzką farsę a drukujemy na afiszu nazwisko Chopina, — Schopen... Słowem, niepewni w ortografii, niezdecydowani w repertoarze, zdani jesteśmy na łaskę i niełaskę losu, który ustawicznie figle nam płata, każąc chorować pani Dotti-Ambrosi i chrypieć panu Viciniemu. Żebyż przynajmniej jaki Echegeray napisał co rychlej jaką poczciwą komedyę lub dramat, gdyby to p. Adolf Abrahamowicz chciał już nas trochę rozruszać swem „Pospolitem ruszeniem“, albo gdyby wreszcie stał się cud — i dyrekcya zdecydowała się na resztę sezonu ułożyć przyzwoity repertoar.... Człowiek w rozpaczy to się i cudu spodziewać gotów!

Mówiono nam n. p. że dyrekcya robi starania w celu pozyskania dla sceny lwowskiej utworu Halévy'ego; „L'Abbé Constantin“, który w przeróbce scenicznej przyniósł teatrowi paryzkiemu „Gymnase“ kilkakroć stotysięcy franków.... Ale to są niewątpliwie złośliwe plotki; przecież „Małżeństwo Apfel“ wędruje blisko rok do nas z Warszawy, a gdzie Warszawa? a gdzie Paryż?...

W ubiegłym tygodniu mieliśmy oprócz niedoszłego przedstawienia „Rigoletta“ jeszcze inny zawód. Nie oglądaliśmy zapowiedzianej panny Francine Decroza, ani „Józefiny sprzedanej przez siostry“. Impressario Schürmann, został mianowany hrabią Tournée przez jedno z pism miejscowych i — wyjechał, czy też nie dojechał do Lwowa. Nominacyę swą zawdzięcza on tej okoliczności, że na afiszach i zaproszeniach, rozesłanych do redakcyj, znajdowały się wyrazy: *Tournée* — (tj. wędrówka artystyczna). Schürmann *Comm.* (tj. *commandeur*).— W wolnym przekładzie jednego z dzienników wynikło z tego, — iż przybył do Lwowa „hrabia Tournée-Schürmann z trupą artystyczną“. Zawsze wolimy ten przekład, niż pisownię Schopen na afiszu pierwszorzędnej sceny polskiej, a że hrabia Tournée-Schürmann uznał za stosowne pominąć Lwów w swojej artystycznej wędrówce, to stratę tę przeboleć można łatwo, bo zamiast Decrozy, mamy przecież panią Zimajer, a zamiast „Józefiny“, da nam może p. Barącz po „Nitouche“, jeszcze co innego....

Zostało nam w każdym razie w kieszeni 5 złr., których p. Schürmann, komandor czy hrabia, żądał za krzesło, a którą to kwotę w naszem zastępstwie złożą mu zapewne berlińczycy, bo według doniesień dzienników niemieckich, p. Tournée czy Schürmann zapowiedział już swoje przybycie do stolicy nadsprejskiej. — Dzienniki krakowskie ogłaszają również przedstawienia operetki Schürmanna, ale nie trzeba zapominać, że impressario ten ma na biletach swoich w około monogramu dewizę: *Vouloir suffit.* Zatem i tam na chęciach tylko skończyć się może. P. Schürmann znany jest zresztą ze swych nadzwyczajnych przygód w artystycznych wędrówkach.... Ciekawych odsyłamy do sprawozdań dzienników zagranicznych, które go wcale nie mianują hrabią, lecz zwą: *der fliegende Holländer*....

Mieliśmy przeto wiele zawodów w ubiegłym tygodniu, tylko nie ze strony p. Gawalewicza, którego „Preludyum Chopina“ albo Szopena, w każdym zaś razie nie Schopena, jak chce afisz teatralny, ziściło zupełnie nasze nadzieje. Pióro Gawalewicza lekkie, barwne, wykwintne, umiejące myśli pięknej nadać wdzięczną formę i w tym małym obrazku dramatycznym wszystkie swoje rozwinęło zalety. Jestto raczej poemat niż utwor sceniczny. Bohaterem jest tu młody nauczyciel, noszący nazwisko nie zbyt poetyczne, Daniel, a w sercu zaród śmiertelnej choroby i niewygasłą miłość dla pięknej Laury. Czując się chorym wyrzekł się on

powstają nie w skutek powyższego projektu, ale z powodu zamierzonej na szerokiej podstawie opartej ustawy o rządzie lokalnym dla Anglii i Szkocyi. W zapatrywaniach na wymiar pewnych praw w administracyi lokalnej, panować mają wielkie sprzeczności. Objawiają się one w stronnictwach, popierających rząd, i to wyradza trudności. Chociaż bowiem większość stronnictwa ministeryalnego zgadza się z tem, że lokalna administracya, która ma być nadana okręgom angielskim i szkockim, nie może znaleść na razie zastosowania do Irlandyi, to jednak zachodzić mają nadto jakieś nieporozumienia, których bliżej nie określają organa półurzędowe. Na tej to podstawie nieporozumień opierał Parnell nadzieje stronnictwa narodowego Irlandyi, gdy przed tygodniem mówił, że nie sprawa irlandzka, ale angielskie prejekta ustaw doprowadzą do zatargów w stronnictwie większości parlamentarnej. Równocześnie z temi niemiłemi dla gabinetu objawami, donoszą dzienniki angielskie o nowem ustępstwie Salisbury'ego dla unionistów liberalnych. Przyszło do tego z powodu projektu o administracyi wojskowej. Zaraz na wstępie uczuć się dała pierwszemu ministrowi dotkliwie kontrola przywódców unionistowskich. Lord Salisbury wzywać musiał na konferencyę Hartingtona, który nie chce wejść do gabinetu, a jednak na postanowienia jego wywiera wpływ przeważny. To też skutkiem konferencyi w sprawie projektu organizacyi wojskowej, widział się prezes gabinetu zniewolonym zrobić ustępstwo. Wszystko to jedynie dla tego, aby nie zerwać solidarności z unionistami. Ale przykrzejsze jeszcze mogło być dla całego gabinetu zastrzeżenie, które zrobił lord Hartington w imieniu swoich przyjaciół, liberalnych unionistów, mianowicie, że oświadczenia jego nie mogą krępować unionistów co do kwestyj poszczególnych tej sprawy. Toż samo musiał powtórzyć lord Salisbury w imieniu Torysów i w ten sposób odbywają się wszystkie przygotowania do przyszłej kampanii parlamentarnej.

Sejm krajowy.

(XXVII posiedzenie z dnia 21 stycznia.)

(*L*) W dalszym ciągu obrad nad XVII rubryką wydatków budżetu krajowego, noszącą tytuł „Wydatki rozmaite" zabrał głos p. Antoniewicz i domagał się, ażeby Izba, uwzględniając petycyę centralnego wydziału Tow. Kaczkowskiego o zapomogę, nad którą to petycyą komisya budżetowa wnosi przejście do porządku dziennego, udzieliła rzeczonemu Towarzystwu, tytułem zapomogi kwotę 1.000 zł. Motywując swój wniosek, utrzymuje mowca, że wydawnictwa Towarzystwa Kaczkowskiego są pożyteczne, pouczające, popularne i nie mają nic wspólnego z polityką. Przeciw udzieleniu subwencyi przemawiał pos. ks. Kowalski, nie należy bowiem subwencyonować Towarzystwa, którego założycielem p. Naumowicz.

Pos. Lasocki przemawiał za udzieleniem zapomogi gminie Maskowic, a pos. Romańczuk za uwzględnieniem petycyi pewnego nauczyciela o udzielenie mu stałej rocznej emerytury w kwocie 125 zł.

Izba nie uwzględniła wniosków pp. Antoniewicza i Lasockiego a przyjęła natomiast wniosek p. Romańczuka i uchwaliła całą rubrykę XVII, która w poszczególnych pozycyach zawiera następujące kwoty:

Do rozporządzalności Wydziału krajowego 30.000 zł., Pożyczka bezprocentowa na budowę koszar dla armii 395.085 złr.. Odnośne do tej pozycye gmin miasta Jarosławia i Sambora odstąpił Sejm Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia. Dla księży unitów chełmskich 1.500 złr., Subwencya dla kolei drugorzędnej ze Lwowa na Żółkiew do Rawy 33.334 zł., Korosteńskiej b. nauczycielce szkoły Klarysek w Starym Sączu, stały dar z łaski 80 złr., Córce śp. Jana Lama jednorazowo 500 zł., Dla pogorzelców Sassowa jednorazowo 2.000 zł., Dla zarządu krajowego Związku ochotniczej straży ogniowej we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego 1.000 zł., Dyrekcyi stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami 100 zł., Towarzystwu ochronki dziewcząt sierot w Stanisławowie 100 zł., E. Sternalowej, wdowie po adjunkcie kasowym Wydziału krajowego 150 zł., L. Ilnickiej, wdowie po stróżu Wydziału 50 zł., Komitetowi parafialnemu w Zalesiu, na budowę nowej cerkwi 50 zł., Komitetowi parafialnemu w Smereczu, na budowę cerkwi 50 zł., Komitetowi budowy kościoła w zakładzie zdrojowym w Krynicy 500 złr., H. Skwarczyńskiej, wdowie 300 zł., Na kolonię leczniczą w Rymanowie 300 zł., Kruszyńskiej, wdowie po profesorze zakładu Czernichowskiego 150 zł., Petycye Stęczyńskiego, Katza, Kazatel, Przygodzkiej, Zahajkiewicza, Magistratu m. Lwowa, Szaszkiewiczowej, Zakrzewskiej i Towarzystwa pszczelniczo ogrodniczego, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania ij możliwego uwzględnienia a nad 51 petycyami przeszedł do porządku dziennego.

Z kolei przystąpiła Izba do obrad nad preliminarzem budżetu spitala powszechnego we Lwowie, który w dziale wydatków wykazuje kwotę 182.993 złr., a w dziale dochodów 182.227 złr., niedobór zatem w kwocie 766 złr.

Pos. Popiel w dłuższem przemówieniu poruszył sprawę oddania Siostrom Miłosierdzia nadzoru nad służbą w pewnym oddziale tego szpitalu; wniosek w tym sensie sformułowany poparł pos. Kozłowski, zaś pos. Hoszard, jako szef departamentu sanitarnego, wyłuszczył powody ważne, (a uchylające się z pod publicznego traktowania w pismach niefachowych) dla których życzeniu p. Popiela zadość uczynić niepodobna, głównie ze względów przyzwoitości. Wniosek p. Popiela upadł, a Izba przyjęła bez zmiany cały preliminarz szpitala powszechnego we Lwowie.

Bez dyskusyi uchwalono dalej fundusz podrzutków we Lwowie, poczem przystąpiła Izba do obrad nad preliminarzem Zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie.

Pos. Popiel, wspomniawszy o sprawie, która była przedmiotem bardzo ożywionych rozpraw w Sejmie, zauważył, że należy pomyśleć o przyszłości i zastanowić się, co uczynić wypada, ażeby się nie powtarzały podobne wypadki. Należy głównie zastanowić się nad zreformowaniem służby a zarazem poczynić starania, ażeby służba była dobrze żywioną, ażeby więcej, niż dotychczas, używała wypoczynku, zwłaszcza w niedziele i dni świąteczne, w których powinnaby korzystać z praktyk religijnych, prowadzących do umoralnienia i uszlachetnienia. Nadzór zaś nad służbą, także na oddziale mężczyzn, powinien być powierzony Siostrom Miłosierdzia. Przemówienie posła Popiela streszcza się w następującym, przezeń uczynionym wniosku: Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby jak najrychlej wszedł w rokowania z zakonami, poświęcającemi się pielęgnowaniu chorych, nie wykluczając także Siostr Miłosierdzia, i ażeby z jednym z tych zakonów zawarł układ co do objęcia nadzoru nad służbą, na oddziale męzkim w Kulparkowie. Na ten cel otwiera się Wydziałowi kredyt do wysokości 4000 złr.

Pos. Tom. Rozwadowski poruszył sprawę p. Stanisława Fantiego, rządcy zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie. P. Fanti prosił o udzielenie mu bezpłatnego wiktu, ale komisya budżetowa, pod wrażeniem głośnego wypadku, wnosi, ażeby Sejm nad tą petycyą przeszedł do porządku dziennego. Tymczasem jest rzeczą pewną, że na p. Fantim nie ciąży zgoła żaden zarzut z powodu wypadku ze ś. p. Dzieduszyckim; ażeby więc nie sprawdziło się znowu, że „ślusarz zawinił a kowala powieszono", wnosi mowca: „Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia p. Fantiemu bezpłatnego wiktu, począwszy od lipca r. b., albo stosownego relutum, jeżeli toczące się właśnie śledztwo dyscyplinarne wykaże zupełną niewinność zarządcy".

Pos. Wł. hr. Wolański zwraca uwagę departamentu V na następujące wadliwości, które, według informacyj zasięgniętych przez mowcę, mają zachodzić na Kulparkowie: Służba ma staczać walki formalne o pożywienie; ma ona uczęszczać do dwóch szynków, znajdujących się w pobliżu Zakładu i tam odprawiać libacye w następstwie których obchodzi się dziko z chorymi; dalej między służbą mają być szewcy, szklarze i t. p. którzy, zamiast pilnować chorych, wykonują swoje rzemiosła na własny rachunek; wreszcie ma po salach, w których przebywają chorzy, panować dotkliwe zimno. Mowca uprasza o sprawdzenie tych szczegółów i o ich usunięcie.

Pos. Hoszard daje obszerny pogląd na stan sprawy. Znaną jest rezolucya Sejmu, powzięta po pamiętnej dyskusyi w dn. 10 b. m. Wydział krajowy, stosując się do życzeń zawartych w tej rezolucyi, bada jak najsumienniej przyczyny złego, które atoli nie jest tak wielkiem, jak to przedstawiono. Śledztwo karne i dyscyplinarne jest w toku i to nietylko w kierunku z powodu wypadku ze ś. p. Dzieduszyckim, ale także co do innych wypadków, o których była mowa w znanej interpelacyi. Z powodu toczącego się śledztwa karnego, nie podobna wyjaśniać rozmaitych szczegółów; natomiast co do śledztwa dyscyplinarnego zauważa mowca, że wskutek niego zasuspendowano w urzędowaniu jednego funkcyonaryusza; śledztwo dalsze przeciw wszystkim lekarzom oddziału męskiego jest w toku, a dotychczasowe rezultaty jego wykazały, że powodem, iż o wypadku ze ś. p. Dzieduszyckim nie zawiadomiono wcześnie Wydziału krajowego, jest mylne zrozumienie obowiązującej instrukcyi, która postanawia, „że o każdym wypadku należy zawiadomić właściwą władzę". Jakoż dyrektor interpretował to postanowienie instrukcyi w ten sposób, że „właściwą" władzą jest Prokuratorya państwa i rozumiejąc postanowienie w ten sposób, zawiadamiał Prokuratoryę o każdym wypadku, a pomijał Wydział krajowy. W ostatnich dwóch dniach otrzymał też Wydział zawiadomienie o dwóch nowych wypadkach połamania żeber chorym, ale wypadki te nie zaszły w samym Zakładzie, lecz poza jego murami; przywieziono już chorych z połamanemi żebrami. W ogóle, zaznacza mowca, że w wielu wypadkach, o których wspominano w Izbie podczas rozpraw w dniu 10 b. m, według dotychczasowych rezultatów śledztwa, nie cięży wina na służbie. Jeden z mowców, podczas dyskusyi w dniu 10 b. m. wyliczył aż 50 wypadków połamania żeber; tymczasem śledztwo dotychczasowe wykazało, że przeważna część tych wypadków przeszło 40, zaszła albo poza murami Zakładu, albo też chorzy uszkodzili się sami albo wreszcie w szamotaniu się pomiędzy sobą. Śledztwo wykazało także, że liczba dozorców jest za małą i że służba jest licho płatną. Rezultaty obu śledztw jeszcze nieukończonych będą ogłoszone w dziennikach; na razie zaś odpowiada mowca na zarzut, że Wydział krajowy nie wprowadził potrzebnych ulepszeń iż nie uczynił on tego z prostych przyczyn: Każde ulepszenie wymaga znacznych nakładów; Wydział preliminuje tedy potrzebne kwoty, ale niestety, komisya budżetowa kreśli kwoty preliminowane.

Pos. Golejewski oświadcza, że Wydział krajowy żyje w innej atmosferze niż Sejm, ogół publiczności, cały kraj, ba nawet świat cały. Wszyscy potępili wypadek zaszły w Kulparkowie, a Wydział krajowy staje w obronie tego Zakładu. Mowca spodziewał się innego sprawozdania ze strony p. dr. Hoszarda, którego energia jest mi znaną, i którego uprasza, ażeby rozwinął ją jak najrychlej i wprowadził pożądany porządek.

Izba, po tych wywodach uchwaliła rezolucye, wniesione przez pp. Popiela i Rozwadowskiego, poczem uchwaliła bez zmian preliminarz Zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie, t. j. wydatki 135.641 zł., dochody 163.960 zł., nadwyżka dochodów 28.319 zł.

Bez dyskusyi uchwalono następnie preliminarz krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie (wydatki 165.426 zł., dochody 174.168 zł., nadwyżka dochodów 8.742 zł. i preliminarz funduszu podrzutków w Krakowie.

W sprawie osuszenia gruntów dóbr Tropiszowa, uchwalił Sejm następującą rezolucyę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by poddał ścisłemu zbadaniu przez inżyniera kierującego ekspozyturą biura melioracyjnego w Krakowie, plany i kosztorysy w roku 18.. przez p. Karpuszkę sporządzone, i na podstawie ponownego zbadania wnioski swe na przyszłej sesyi Sejmowi przedłożył".

Dalej uchwalił Sejm, bez dyskusyi preliminarz funduszu policyi krajowej i preliminarze funduszów samoistnych, poczem bez dyskusyi uchwalił dział dochodów, w sumie 1,284.626 zł.

O godzinie 4 min. 10 z południa przerwano posiedzenie.

---

tej miłości, dla szczęścia ukochanej nie starał się nawet podbić jej serca i pozwolił jej poślubić przyjaciela swego, nie zdradziwszy się nawet przed nią ze swem uczuciem. Po latach przyjeżdża odwiedzić przyjaciół i w rozmowie z Laurą dowiaduje się, że mąż jej Ludwik ostygł już nieco w swojej dla niej miłości. Młoda kobieta tłómaczy to sobie z wyrozumiałością tkliwego serca i nie dostrzega nawet niebezpieczeństwa, gdy Ludwik całe dnie spędza na rozmowach z sąsiadką, piękną i zalotną wdową czy rozwódką. Cała oddana rozkoszy macierzyństwa, Laura nie staje nawet do walki z niebezpieczną rywalką, czasem tylko, gdy siądzie do fortepianu i zagra „Preludyum Szopena" przypominają się jej rzewnie pierwsze chwile miłości, bo przy tonach tej muzyki Ludwik jej się oświadczył.... Ale Daniel niebezpieczeństwo dostrzega i postanawia bądź co bądź ocalić szczęście ukochanej. Na scenę wchodzi Ludwik z zalotną rozwódką.... rozmowa niesłychanie czuła, staje się coraz drażliwszą. Nadchodzi chwila, gdy Ludwik upojony widokiem uroczej zalotnicy, ma już wyrzec słowo wyznania występnej miłości. Jako sprzymierzeniec Daniela, ukrytego za kotarą, występuje — szlachetny przypadek.... On prowadzi zalotnicę do fortepianu i każe jej grać.... Preludyum Szopena — a Ludwik wzruszony nagłem wspomnieniem, wstrzymuje się nad brzegiem przepaści. Słowo występnej miłości zamiera mu na ustach w obec czystych i rzewnych wspomnień, jakie ta muzyka obudza w jego duszy. Zupełnego nawrócenia dokonywują słowa wymowne Daniela i widok żony z dzieckiem na ręku.... Obrazek śliczny, jakkolwiek więcej tu dyalogu niż akcyi, więcej lirycznych uniesień, niż scenicznego temperamentu, więcej poezyi niż życia.... Ale dobrze jest czasem posłuchać takich pięknych rzeczy i dalecy jesteśmy od tego, abyśmy chcieli robić zarzut autorowi, że nie stworzył na tem tle kilkuaktowego dramatu, że nie rozwinął bardziej charakterów i nie rozszerzył akcyi. Utwor swój autor nazwał obrazkiem i jako taki posiada on wdzięk, świeżość i dużo serdecznego uczucia, którego coraz mniej w sztuce, w książkach, na scenie i w życiu. Jesteśmy pewni, że „Preludyum Szopena" będzie zawsze mile widziane na scenie naszej, zwłaszcza, że interpretacya pani Stachowicz, Nowakowskiej, Kwiecińskiego i Hierowskiego nic nie pozostawia do życzenia.

„Rocznica ślubu" jest bardzo zgrabnym i wesołym żarcikiem. Głównym tu bohaterem jest pan Darmowski, typ pieczeniarza, wybornie przedstawiony przez pana Wojdałowicza. Przybywa on na wieś do swego przyjaciela, p. Gruzińskiego, u którego zamierza instalować się na czas dłuższy, a zwyczajem zręcznych pieczeniarzy, usiłuje stać się zabawnym, pożytecznym w domu i pozyskać sobie łaski gospodyni. Dowiedziawszy się, że pan Gruziński wyjechał z domu i zapomniał o przypadającej w tym dniu rocznicy swego ślubu, knuje przeciw niemu intrygę i namawia rozżaloną małżonkę, aby zawstydziła męża i wyprawiła świetny wieczór, który też sam z zapałem organizuje. Podstęp wszakże się nie udaje, bo Gruziński przypomniał sobie w drodze o rocznicy i powrócił do domu, a biednego p. Darmowskiego spotykają równocześnie rozmaite fatalne a komiczne przygody. Najfatalniejszem zaś jest zjawienie się jego syna, dorosłego już młodziana, zakochanego okrutnie w pięknej, młodziutkiej Henrysi, która bawi w domu Gruzińskich i uczucia młodzieńca najzupełniej podziela. Pan Darmowski, który w domu własnym nigdy prawie nie bywa i o afektach syna nie wiedział wcale, a w wędrówkach swych od komina do komina, zwłaszcza w dalszych okolicach, gra rolę kawalera, bardzo z początku niezadowolony jest z przybycia synalka; dowiedziawszy się wszakże, iż panna Henryka ma piękny posażek, zgadza się na ten związek i — zasłona spada.

Jak widzimy, treść nie zbyt nowa, ani bardzo bogata, przeprowadzenie jednak wyborne, akcyi i ruchu mnóstwo, a przygody p. Darmowskiego pełne szczerego komizmu. Jest to bez zaprzeczenia jedna z najlepszych komedyj jedno-aktowych polskich, tem lepsza, że nie posługuje się ani nadzwyczajnemi sytuacyami, ani wyśrubowanym komizmem; wszystko tu płynie gładko, naturalnie, bez najmniejszej przesady. Graną jest na scenie naszej ta sztuczka doskonale. Niezrównanym jest p. Wojdałowicz jako Darmowski, gra jego, pełna naturalnego komizmu i werwy, zasługuje na wszelkie uznanie; zewnętrzna charakteryzacya i obmyślenie drobnych nawet szczegółów roli, są dowodem, że artysta nie lekceważy swego zadania — nawet w jedno-aktówkach! Panna Pysznik w roli Henryki,, która jest miłym typem rezolutnego podlotka, grała, jak zawsze, z precyzyą i pewnością rutynowanej artystki a z tym wdziękiem, który stanowi odrębną cechę jej talentu. Wygląda też w tej roli bardzo ładnie, i jest ładnie ubraną — co także podnosimy, jako jej specyalną, a na scenie nie małej wagi zaletę. Poprawnie oddane były i inne role: Ludwika (pan Kasprowicz), Teresy (pani Żelazowska) i Kasi, pokojówki (panna Urbanowicz).

***

Posiedzenie wieczorne.

(*L.*) Na wieczornem posiedzeniu, które rozpoczęło się o godzinie 8, generalny sprawozdawca komisyi budżetowej, dr. Leon Chrzanowski, przedłożył ogólne zestawienie, według którego uchwalone wydatki wynoszą ogółem 4,476.206 zł., dochody zaś 1,284.626 złr., niedobór wynosi zatem 3,191.580 zł.

Na pokrycie tego niedoboru wnosi komisya budżetowa: 1) Dla pokrycia niedoboru w budżecie krajowym, ma być pobierany w 1888 dodatek do wszystkich podatków bezpośrednich, po 31 centów do każdego złotego całej należytości podatków bezpośrednich. 2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do przenoszenia oszczędności w jednej rubryce wydatków zwyczajnych, na potrzeby innych rubryk tychże wydatków zwyczajnych, jednak z tem zastrzeżeniem, iż Wydział krajowy usprawiedliwi każde zboczenie od uchwalonego budżetu.

Bez dyskusyi powzięła Izba powyższą uchwałę, poczem uchwaliła projekt ustawy, według którego upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki pod jak najkorzystniejszemi dla skarbu krajowego warunkami, w sumie 395.000 zł., i do wypuszczenia takiej ilości obligacyj długu krajowego, jaka okaże się potrzebną dla uzyskania w gotowiźnie sumy wyżej wymienionej.

Wreszcie uchwaliła Izba następującą rezolucyę:

Sejm wzywa Rząd, aby dla pożyczki krajowej, mającej się zaciągnąć celem uzyskania sumy 395.000 zł. na budowę koszar dla wojska, wyjednał, w drodze właściwej, uwolnienie od wszelkich opłat i należytości skarbowych.

Wywiązała się następnie bardzo ożywiona rozprawa nad znanym wnioskiem JE. Adama ks. Sapiehy, który na 26 rannem posiedzeniu wniósł wybór komisyi oszczędnościowej z 9 członków złożonej, tudzież nad wnioskiem p. Kozłowskiego, który na tem samem posiedzeniu wniósł rezolucyę, wzywającą Wydział krajowy, aby wspólnie z ankietą, wybraną z łona Sejmu, zastanowił się, czy w wewnętrznem urządzeniu Wydziału krajowego nie dałyby się zaprowadzić pewne oszczędności, i ażeby reformy możliwe przeprowadził we własnym zakresie i o nich zawiadomił Izbę.

W ciągu tej dyskusyi JE. ks. Sapieha cofnął swój wniosek, pozostał tedy tylko wniosek p. Kozłowskiego, przeciw któremu przemawiali pp.: Męciński i Chrzanowski, a za którym przemawiali pp.: Abrahamowicz i JE. Sapieha, tudzież wnioskodawca. Ostatecznie przy głosowaniu, upadł wniosek p. Kozłowskiego; głosowało za nim tylko 36 pp. posłów.

JE. Namiestnik, p. F. Zaleski zabrał głos i oświadczył, że z polecenia Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości ma zaszczyt oznajmić, iż dzisiaj Sejm zostaje odroczony; uprasza tedy JE. Namiestnik JE. Marszałka krajowego, aby raczył zamknąć dzisiejsze posiedzenie.

JE. Marszałek, Jan hr. Tarnowski, powolny temu wezwaniu, zamyka posiedzenie o godzinie 10 wieczór, oświadcza, że o dniu i godzinie następnego posiedzenia, równie jak o porządku dziennym, zawiadomi pp. posłów we właściwym czasie, poczem tak przemawia:

Wysoki Sejmie! Spóźniona pora i znużenie wys. Izby, spowodowane długiemi rozprawami, nie dozwalają mi nadużywać cierpliwości i w ostatniej jeszcze chwili zajmować uwagę wys. Izby wyliczaniem prac w ciągu ubiegłej sesyi sejmowej dokonanych, ani też zestawieniem i ugrupowaniem materyału przez Wydział krajowy przygotowanego, który załatwienia w tej sesyi nie znalazł.

Pomimo dłuższego nieco czasu, jaki w tym roku wys. Izba miała do rozporządzenia, pomimo gorliwej pracy w komisyach, okazało się rzeczą niemożliwą, wszystkie prace w komisyach rozpoczęte dokończyć, a wykończone pod obrady i uchwały wys. Sejmu przedłożyć.

Pomiędzy załatwionemi sprawami są niektóre wielkiej wagi, są też i takie, które już od dłuższego czasu decyzyi Sejmu i załatwienia wymagały.

W tradycyjnej, rzec można, gorliwości o sprawę wychowania publicznego, zajął się przedewszystkiem wys. Sejm kwestyami, ze sprawą tą w związku będącemi, a jak debaty, w tym przedmiocie przeprowadzone, były najwybitniejszym momentem tegorocznej sesyi sejmowej, tak też i powzięte uchwały pozostaną zapewne najważniejszym jej owocem.

Decyzya w sprawie szkół wydziałowych męzkich, ustawa o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego i odnoszące się do tego przedmiotu rezolucye, z których jedna wskazuje kierunek wychowania publicznego, jaki Reprezentacya kraju w szkołach ludowych widzieć pragnie, druga zaś przedstawia potrzebę i sposób wzmocnienia i udoskonalenia wewnętrznej organizacyi krajowej Rady szkolnej, stanowią tę część dokonanych w bieżącej sesyi prac, do której największą wagę przywiązywać i z których najlepszych skutków spodziewać się można.

Wysoki Sejm uchwałami temi zaznaczył wyraźnie, że gotów jest do przyjęcia na kraj zwiększonych ciężarów pod tem jednak zastrzeżeniem, że tak stan nauczycielski, w którego rękach spoczywa wychowanie młodzieży, jak i najwyższa krajowa władza edukacyjna, odpowiedzą tym nadziejom, jakie kraj w nich pokłada, i tym żądaniom, jakie do nich stawiać ma prawo.

W sprawie reformy gminnej — mimo powszechnego uznania jej potrzeby, dała się czuć w tej wysokiej Izbie pewna nieśmiałość, i słuszna zresztą — w zasadzie — obawa, żeby nie zrobić na tem polu fałszywego kroku.

Oprócz noweli do ustawy o obszarach dworskich, sprawa ta nie postąpiła naprzód, nie zrobiła nawet tego kroku, który Wydział krajowy uważał za możliwy i pożyteczny przedkładając i zalecając wys. Izbie projekt statutu dla 28 większych miast.

Jednakowoż przygotowania komisyjne, tak w tym przedmiocie, jako też i w innych, stanowiące niemałą sumę dokonanej pracy, nie będą stracone.

Najwyższe postanowienie zakomunikowane nam przez J. E. pana Namiestnika, postanowienie, którem Jego Ces. Król. Apostolska Mość raczył rozkazać, by sesya bieżąca Sejmu krajowego została nie zamkniętą, lecz odroczoną, pozwoli nam przerwane prace podjąć na nowo i rzeczy rozpoczęte do skutku doprowadzić.

Wiadomo, że odroczenie to było gorącem życzeniem tej wysokiej Izby, a spełnienie tego życzenia zawdzięczamy najpierw łasce Najj. Pana, za którą, jak zawsze, tak i tym razem z głębi serc naszych jesteśmy wdzięczni, zawdzięczamy następnie dobrej woli i życzliwości c. k. Rządu, którą w pełnej mierze uznajemy, a za którą w imieniu tej wysokiej Izby JE. panu Namiestnikowi uajszczerszą podziękę z tego miejsca wyrazić mam sobie za miły obowiązek.

Po za sferą właściwych prac ustawodawczych miał Wys. Sejm dwukrotną sposobność objawienia swoich uczuć i przekonań; dwukrotnie też zabrał głos w imieniu całego kraju a był w obu razach — śmiem to powiedzieć — wiernym tłumaczem uczuć i godnym przedstawicielem jego tradycyj.

Uchwałą jednomyślną, powziętą z powodu 50-letniego jubileuszu kapłaństwa Ojca św., daliśmy wyraz naszemu przywiązaniu do wiary i do głowy Kościoła św.

40tą rocznicę rządów najłaskawszego i najmiłościwszego Monarchy postanowiliśmy uczcić uchwaleniem fundacyi stypendyjnej na kształcenie młodzieży w wyższych zakładach wojskowych. Uchwałą tą, również jednomyślnie powziętą, pragnął wys. Sejm złożyć nowy dowód wdzięczności, czci i przywiązania do najdostojniejszej Osoby Panującego i nowy objaw łączności kraju z Monarchią.

Żegnając wys. Izbę, proszę, byśmy jeszcze przed rozejściem się dali wyraz tym samym uczuciom, wznosząc trzykrotny okrzyk: „Jego Ces. i Król. Apostolska Mość, Cesarz Franciszek Józef I, niech żyje!"

(Okrzyk ten Izba powtórzyła trzykrotnie z zapałem).

Pos. Czerkawski, w imieniu pp. posłów, składa J. E. Marszałkowi najszczersze podziękowanie za bezstronny i łagodny sposób prowadzenia obrad sejmowych. Za to uznanie dziękuje J. E. p. Marszałek.

Z obecnej sytuacyi.

Berliński *Nord* występuje dzisiaj ponownie z enuncyacyą pokojową. Stwierdza on, iż pomimo alarmujących doniesień i artykułów dziennikarskich, które pojawiają się głównie w interesie spekulacyi giełdowej, koła decydujące i ludność Rossyi ożywione są duchem na wskroś pokojowym. Tylko godna ubolewania nerwowość, jaka opanowała od półtora roku całą Europę, nie pozwala, nawet ludziom posiadającym krew zimną i kierującym się rozsądkiem, zapatrywać się na położenie tak, jakiem ono jest w istocie. Faktem jest, iż nikt w Europie nie chce wojny.

Co się tyczy Rossyi, twierdzi dalej tenże organ, to wszystkie wiadomości z Petersburga dowodzą jej zamiłowania pokoju a najwięksi pessymiści przyznać muszą, że program finansowy ministra Wyszniegradzkiego nie jest wcale budżetem wojennym. Nie należy zapoznawać także doniosłości reskryptu cara do gubernatora Moskwy. W obec takich faktów cóż znaczą kłamliwe doniesienia prasy o koncentracyach wojsk rossyjskich?" Dalej zaprzecza *Nord* stanowczo wiadomościom o koncentracyi wojsk w Królestwie polskiem i Besarabii i twierdzi, że wszystkie dotychczasowe zarządzenia militarne Rossyi nie przechodzą rozmiaru zarządzeń, przedsięwziętych przez inne mocarstwa.

Godnem jest ubolewania — pisze dalej *Nord*, iż pomimo pokojowych intencyj wszystkich państw, kwestya bułgarska nie posunęła się ani jednym krokiem ku rozwiązaniu. Główna w tem wina ciąży na tych mocarstwach, które w chwili spokojnej, po abdykacyi księcia Aleksandra, odrzuciły wszystkie propozycye rossyjskie, zmierzające do nowego ukształtowania stosunków bułgarskich. Im dłużej atoli zwlekać się będzie z energicznem wystąpieniem przeciw uzurpatorom w Sofii, tem większe trudności musi przedstawiać załatwienie tej kwestyi. W Petersburgu nie myślą o jakiejbądź na tem polu inicyatywie, zrażono się tam bowiem ciągłemi odmowami ze strony Europy. Niechaj teraz gabinety europejskie wystąpią z propozycyami co do załatwienia kwestyi bułgarskiej, Rossya zaś z pewnością zgodzi się na wszystkie środki i zarządzenia, o ile one będą zmierzać do zupełnego przywrócenia traktatu berlińskiego.

Z Berlina telegrafują: Niepewność położenia trwa ciągle, a chociaż nie ma na razie żadnych nowych faktów, wieje z dyskusyi dziennikarskiej ton pesymistyczny. Zwraca na siebie uwagę artykuł dziennika *Post*, w którym powiedziano, iż bezprzykładną w dziejach jest spokojna postawa Niemiec wobec inwektyw i prowokacyj po stronie Rossyi. Stan taki — pisze *Post* — nie może trwać długo. Z okiem natężonem śledzą władze niemieckie przygotowania agresywne swojego sąsiada. Jeżeli tak dalej potrwa, Niemcy będą zniewolone poczynić odpowiednie zarządzenia ostrożności. Korespondent petersburski *Voss. Ztg.* opisuje zabiegi Rossyi dla rozbicia ligi pokojowej i zwraca z jednej strony uwagę na nadzwyczaj uprzedzające przyjęcie na dworze rossyjskim ambasadora Włoch, z drugiej zaś na tę okoliczność, iż od czasu, gdy Churchill zawitał do Petersburga, ucichło zupełnie o przyłączeniu się Anglii do środkowoeuropejskiego związku pokojowego. Równocześnie jednak donoszą z Berlina, iż książę Bismarck, w rozmowie z kilkoma osobistościami politycznemi, wyraził się w duchu bezwzględnie pokojowym.

Koeln. Ztg potwierdza, że rada wojenna w Petersburgu uchwaliła przenieść II korpus kaukaski, wraz z brygadą strzelców i dywizyą kawaleryi, nad austro-rumuńską granicę. Wojska te otrzymały już rozkaz zamienienia jeszcze w ciągu zimy Kaukazu na okrąg wojskowy odesski.

Z Berlina.

(Przyjęcie prezydyum Sejmu u cesarza Wilhelma. — Przedłożenie o kredycie wojskowym. — Ustawa socyalistyczna — Ukonstytuowanie Koła polskiego Sejmu pruskiego.)

Cesarz Wilhelm przyjmował d. 20 b. m. prezydya obu Izb sejmu pruskiego. Według dzienników berlińskich, monarcha w odpowiedzi na przemówienie unikał widocznie jakiej bądź wzmianki o położeniu zagranicznem i raz tylko zauważał mimochodem, iż spodziewa się utrzymania pokoju. O cesarzewiczu nie wspomniał ani słowem. Dotknąwszy przedłożenia wojskowego, powiedział, iż należy rzeczywiście ubolewać nad kosztami, jakie wynikną z nowej ustawy wojskowej, są one jednak ze względu na zbrojenia sąsiadów nieodzowne. Cesarz nazwał położenie finansowe monarchii pruskiej pomyślnem, i oświadczył, że jeżeli nie zajdą jakieś nadzwyczajne wypadki, będzie można liczyć na zupełne skonsolidowanie finansów.

Kredyt dodatkowy na przeprowadzenie nowej ustawy zostanie już w tych dniach wniesiony do parlamentu. Minister wojny, zapowiedział już 18 b. m., że izba może oczekiwać każdej chwili tego przedłożenia. Tymczasem, jak się zdaje, zaszła potrzeba poczynienia pewnych zmian i projekt ustawy odesłano ponownie do Friedrichsruhe. W kołach dobrze poinformowanych nie przywiązują wagi do doniesienia *Köln. Ztg.*, jakoby rząd miał zażądać na jednorazowe potrzeby 200 milionów mark, sądzą jednak, iż żądana suma przeniesie znacznie 100 milionów.

Zdaje się być pewnem, iż ks. Bismarck zabierze głos albo wśród obrad nad ustawą socyalistyczną, lub przy dyskusyi nad przedłożeniem kredytowem.

Piewsze czytanie projektu ustawy, o obostrzeniu i prolongowaniu dotyczasowej ustawy socyalistycznej, odbędzie się na jutrzejszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego. Socyalno-demokratyczna frakcya rozesłała do wszystkich członków parlamentu memoryał, w którym przytacza szereg najjaskrawszych policyjnych zarządzeń przeciw socyalistom.

Na posiedzeniu Koła polskiego w dniu 20 b. m., na które z Izby poselskiej wszyscy, z Izby panów 7 stawiło się członków, nastąpiły wybory i ukonstytuowanie Koła.

Na prezesa wybrano przy pierwszem skrutynium posła W. Wierzbińskiego, który jednakże po podziękowaniu za zaufanie oświadczył, że wyboru przyjąć nie może. Przy następnem więc głosowaniu wybrano prezesem posła pułkownika Ign. Zakrzewskiego, który wybór przyjął. Wiceprezesem wybrano dotychczasowego członka Izby panów, p. Ludw. Ślaskiego.

Do komisyi parlamentarnej Koła wybrano pp. prezesa Zakrzewskiego, Wł. Wierzbińskiego i ks. dr. Stablewskiego.

Na zastępców tejże komisyi: Ks. dr. Jażdżewskiego i posła Mottego.

Na sekretarzy Koła: Ks. kanonika Neubauera i posła J. Grabskiego.

Kwestorem Koła pozostał ksiądz prob. Ostrowicz.

Do komisyi sejmowych wstępują z Koła polskiego:

Do komisyi petycyjnej: poseł Rożański; do komisyi budżetowej: poseł Magdziński; do komisyi dla spraw szkolnych (edukacyjnej): poseł ks kan. Neubauer; do komisyi dla spraw komunalnych: poseł Grabski; wreszcie do komisyi dla rugów wyborczych: poseł Rożański.

KRONIKA

Lwów, 23 stycznia.

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik Rajmund Poglies, z pułku piesz. nr. 56 na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności, w uznaniu wieloletniej, w czasie pokoju zarówno jak wojny skutecznej działalności służbowej, wojskowy krzyż zasługi.

Pułkownik sztabu inżynieryi, Karol Peche, dyrektor budownictwa fortecznego w Przemyślu, w najw. uznaniu wybitnych zasług, położonych przy wykonaniu dzieł budowniczych w celach wojskowych, otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda. Z tych samych powodów otrzymali wojskowy krzyż zasługi z koroną major sztabu inżynieryi, Emanuel Wawra, z etatu dyrekcyi inżynieryi we Lwowie, porucznik Hugo Haluschka, nadliczbowy w pułku inż. nr. 1. przydzielony do dyrekcyi inżynieryi w Krakowie, oraz porucznicy Adalfryd Springer i Jan Meister obaj nadliczbowi w pułku inżynieryi nr. 2 a przydzieleni do dyrekcyi inżynieryi i budownictwa fortecznego w Przemyślu.

W najw. uznaniu szczególnie gorliwej i skutecznej działalności służbowej otrzymał kapitan pułku piesz. nr. 10, Józef Halm, przy sposobności przejścia w stan spoczynku charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Podporucznik pułku piesz. nr. 77 Ernest Salomon-Friedberg, mianowany porucznikiem w tym pułku.

Proboszcz wojskowy ks. Adolf Schlaghammer w Krakowie, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności wyraz najw. uznania wieloletniej skutecznej działalności służbowej. Najw. ten wyraz otrzymał także lekarz pułkowy II klasy pułku piesz. nr. 56, dr. Antoni Fojarewicz, z powodu pełnych poświęcenia zasług, położonych w czasie panowania epidemicznego tyfusu w Ulok-Obrnja.

Starszymi lekarzami w stanie czynnym ck. armii mianowani: elew wojskowo lekarski I klasy w rezerwie dr. Władysław Viragh przy szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie i dr. Kazimierz Krasuski z nieczynnego stanu galic. pułku obrony krajowej nr. 20.

Starszy intendant wojskowy I klasy Rudolf Prager z intendantury 11 korpusu otrzymał urlop półroczny.

— **Egzamina kwalifikacyjne** nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych pospolitych rozpoczną się przed c. k. komisyą egzaminacyjną w Stanisławowie dnia 20 lutego 1888 r., a przed c. k. komisyą egzaminacyjną w Przemyślu d. 29 lutego 1888 r.

Podania, należycie udokumentowane, należy wnosić najdalej do 8 lutego b. r., na ręce p. Juliusza Turczyńskiego, dyrektora c. k. seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie, a w Przemyślu najdalej do dnia 12 lutego 1888 na ręce ks. Teofila Łękawskiego, dyrektora c. k. seminaryum nauczycielskiego w Przemyślu, za pośrednictwem tej c. k. Rady szkolnej okręgowej, której kandydat lub kandydatka bezpośrednio podlega.

Jeżeli kandydat nie pozostaje w czynnej służbie, powinien wnieść podanie za pośrednictwem tej c. k. Rady szkolnej okręgowej, której przy końcu swej służby nauczycielskiej podlegał, uzupełniwszy je dokumentami, udowadniającemi jego zajęcia od czasu ustąpienia ze służby nauczycielskiej a ewentualnie świadectwami moralności, wystawionemi przez właściwe władze polityczne.

C. k. komisye egzaminacyjne w Stanisławowie i w Przemyślu będą wydawały patenta kwalifikacyjne do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

W podaniu należy wymienić język wykładowy szkół, do których się kandydat przysposobił, i dodać zarazem, czy zamierza uzyskać

przyznanie uzdolnienia do uczenia drugiego języka krajowego a ewentualnie i języka niemieckiego w szkołach z językiem wykładowym polskim lub ruskim.

Kandydatki, które nie uzyskały świadectwa dojrzałości i nie mają sobie przyznanego uzdolnienia do nauczania kobiecych robót ręcznych, przystąpią przed egzaminem kwalifikacyjnym do osobnego egzaminu z tego przedmiotu przed specyalnemi komisyami, które będą ustanowione przy c. k. seminaryach nauczycielskich w Stanisławowie i Przemyślu.

C. k. Rady szkolne okręgowe, konkomitujące podania, będą wymieniały wyraźnie, czy kandydat w czasie swej praktycznej służby nauczycielskiej udzielał nauki śpiewu i nauki gimnastyki.

Taksę egzaminacyjną w kwocie 8 zł. złożą kandydaci w razie przypuszczenia do egzaminu, przed rozpoczęciem egzaminu piśmiennego.

Przed temi samemi komisyami można poddać się też egzaminom uzupełniającym z religii i poszczególnych języków (polskiego i ruskiego) lub dla rozszerzenia uzyskanego patent kwalifikacyjnego na szkoły z drugim językiem wykładowym, za złożeniem taksy 5 zł.

Zgłoszenie się do egzaminu uzupełniającego odbywa się w ten sam sposób.

— **Kolej Karola Ludwika** donosi nam, że z powodu zasp śnieżnych wstrzymany został ruch na kolei żelaznej Jarosławsko-Sokalskiej 22 stycznia.

Tak więc w obec tego, że przeszkoda między Krasnem - Podwołoczyskami nie została jeszcze usunięta, regularny ruch pociągów na tej kolei odbywać się będzie tylko między Krakowem-Lwowem i Brodami, tudzież między Krakowem i Wieliczką, wreszcie między Dębicą a Rozwadowem i Nadbrzeziem.

— **Z powodu zasp śnieżnych** wstrzymany został ruch pociągów na szlaku kolei Państwowej Stryj-Ławoczne.

— **Koncert panien Bulewskich**, zaszczytnie znanych wirtuozek, odbędzie się w sali Towarzystwa „Sokoła“, któremu koncertantki ofiarowały połowę dochodu *brutto*, w niedzielę, 29 b. m.

— **Kasa komitetu wieczorkowego** słuchaczów Politechniki otwartą będzie dnia 25 b. m., t. j. w dzień wieczorku w hotelu Georga, od 9 rano do 6 wieczór, następnie w kasynie Miejskiem.

— **Gremium aptekarzy** Galicyi Wschodniej odbędzie w sobotę, dnia 28 b. m., o godzinie 10-tej przed południem doroczne walne zgromadzenie w lokalu szkoły farmaceutycznej, na które wszystkich członków z prowincyi zaprasza.

— **Z teatru**. Dzisiaj: „Joasia płacze a Jaś się śmieje“, operetka w 1 akcie Offenbacha; „Złoty Cielec“, komedya w 1 akcie St. Dobrzańskiego, i „Junacy“, operetka w 1 akcie Souppego. — Jutro „Rigoletto“, opera w 4 aktach Verdiego.

— **Harmonia**. Doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa muzycznego „Harmonia“ odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Strzeleckiej nr. 7, w niedzielę, dnia 5 lutego b. r. o godzinie 3 po południu. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie ogólne z czynności wydziału; 2) sprawozdanie rachunkowe z funduszów.

— **Posiedzenie Towarzystwa przyrodników** polskich im. Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu (2 piętro). Porządek dzienny: 1. Sprawy Towarzystwa. 2. J. Szpilman Z kongresu hygienicznego w Wiedniu. 3. J. Niedźwiedzki. Z dziedziny geologii.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2. od 14 do 21 stycznia: hr. Artur Gołuchowski z Łosiacza 50 zł., August Schellenberg 3 zł. 25 ct.. panna Złotnicka 100 litrów mleka, pani A. P. 340 kilo fasoli, hr. Aleksander Fredro 10 zł. Rozdano od 14 do 21 stycznia ogółem 1852 porcyj zupy i 1776 porcyj chleba.

— **Na rzecz ubogich m. Lwowa** złożyli dalej tytułem datków noworocznych: w komisaryacie dzielnicy III pp.: Czopp, Blumenfeld Henryk, bracia Schulz, Karol Kiselka, Karol Nisson, Zofia Kostecka, Stark, Stefan Łyszkiewicz, Adam Pintel, Schein, Spritzer, Körner, Schreiber, Wędrychowski, Zarzycki, Diamand, Apolonia Fedorowicz, Rappaport po 1 zł., Grzybowski Edward 3 zł., Zakład gazowy 6 zł., Perediatkiewicz 2 zł., ks. Łepki, Korkes, Widrich, Pachole, Rawski, Barszczewski, Złotogórski, Pilpel, Agnieszka Müller po 50 ct. W komisaryacie Śródmieścia: rzym. katol. kapituła 20 zł.

— **Stan powietrza**. Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 23 bm., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku przeważnie z północnej strony, temperatura się obniża, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne i nader niespokojne, śnieg, jutro co najwięcej opad nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była —2·9°C, najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła — 5·4°C., najwyższa była —2·0°C.

Opad śniegu w ubiegłych dwóch dobach wynosił 5·4 mm.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o 9 rano 754·3 mm.

† **Bogusław Longchamps**, emerytowany lekarz miejski i wieloletni ordynaryusz szpitala SS. Miłosierdzia, na którem to stanowisku położył niepospolite choć ciche zasługi, weteran z r. 1831, obywatel, w najszerszych kołach naszego miasta, zażywający czci i sympatyi, której wyrazem były serdeczne owacye, składane mu przed dwoma laty z powodu jubileuszu jego służbowego, zmarł tu w sobotę po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 80 Zmarły kończył studya uniwersyteckie w Pradze, doktoryzował się w Wiedniu, a rozpocząwszy praktykę lekarską w Lipsku w r. 1848, wybrany został ztamtąd posłem do rajchstagu wiedeńskiego. W późniejszych czasach nie brał już udziału w życiu publicznem, tem gorliwiej zajmując się chorymi, oraz losem swoich towarzyszy broni; sprawował też obowiązki prezesa lwowskiego Towarzystwa weteranów z r. 1831. Konając, prosił, aby przyjaciele jego ofiarowali kwotę, przeznaczoną na zakupno wieńca na jego trumnę, wspomnionemu Towarzystwu. Pogrzeb ś. p. Bogusława odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 3 po południu z Rynku.

† **Witalis Smochowski.** Po krótkiej chorobie, prawie nagle, zeszedł z tego świata przedwczoraj po południu, jeden z najznakomitszych tego wieku artystów sceny polskiej w ogólności a pierwsza gwiazda sceny lwowskiej w szczególności: Witalis Smochowski, zasłużony 50-letnią pracą na tej scenie jako artysta. jako mistrz młodszego pokolenia i znakomity jej kierownik. Horyzont tego prawdziwego kolosu indywidualności artystycznej obejmował w całem tego słowa znaczeniu wszystkie sfery sztuki dramatycznej, od gładkiego kochanka salonowego do potwornego Franciszka Mora, od rejenta Milczka do posągowej postaci Macbetha i Leara. Ale też podstawą tej szerokiej natury artystycznej był nietylko prawdziwy talent i gorące nietylko natchnienie, lecz także sumienna, gruntowna praca i wykształcenie owo ogólne, które jedynie dać może artyście klucz do trafnego rozwiązywania zagadek psychicznych i życiowych a z drugiej strony dać mu może poczucie owej sakramentalnej miary, bez której żadna wyższa kreacya ducha ludzkiego obyć się nie może. To też w śp. Witalisie żegnamy podobno ostatniego z tych mistrzów słowa ojczystego, którzy po świetnych początkach niezapomnianego Jana Nep. Kamińskiego, stworzyć potrafili ostatecznie scenę polską we Lwowie, godną nazwy sceny stołecznej, scenę, która pod kierownictwem śp. Witalisa i serdecznego druha jego, śp. Jana Nowakowskiego, była prawdziwą akademią dla młodszego pokolenia artystów, z których wielu niestety uprzedziło mistrzów w drodze z tego świata.

S. p. Witalis Smochowski urodził się w Demidowie r. 1793, liczył więc lat 95. Do szkół uczęszczał we Lwowie, gdzie też następnie słuchał wykładów filozofii. Jako student tego wydziału, wystąpił pod nazwiskiem Sosnowskiego po raz pierwszy na scenie polskiej we Lwowie dnia 25 lipca 1811 r. za dyrekcyi Kamińskiego. W r. 1830 występował gościnnie na scenie warszawskiej, gdzie ówczesna dyrekcya chciała go na stałe zaangażować, czemu przeszkodziły jednak wypadki z r, 1831. Gdy w r. 1858, po ustąpieniu Chełchowskiego, nie było nikogo, ktoby chciał objąć dyrekcyę teatru lwowskiego, Smochowski po namyśle zgodził się ją objąć, jednak pod warunkiem, że wspólnikiem jego będzie Nowakowski. Spółka ta prowadziła dyrekcyę teatru aż do kwietnia r. 1865. Już na trzy lata przedtem obchodził śp. Smochowski jubileusz 50-letniej swej artystycznej działalności na scenie polskiej. Wówczas ofiarowano mu wieniec laurowy, który do końca życia był dla zmarłego jedną z najmilszych pamiątek.

Dziś, o godzinie 3 po południu odbędzie się pogrzeb.

= **Niedoszła kradzież**. Leon Słobodzian, sługa wojskowy porucznika ułanów Beckera, pod l. 5 przy ulicy Korytnej mieszkającego, czuwając podczas kilkotygodniowej nieobytności swego pana nad jego mieniem, usłyszał onegdaj po godzinie 9 z wieczora łoskot w mieszkaniu. Pewny, że nieproszony gość tam się włamał, wziął szablę swego pana i zapaliwszy światło, wpadł czemprędzej do pokoju gdzie zastał obcego mężczyznę, który uciekając zapoznał się z ostrzem szabli, odniósłszy na czole dość znaczne cięcie, poczem został przez policyę zabrany. Jest to osławiony rzezimieszek Konstanty Hupało, pochodzący z Borynicz, powiatu bóbreckiego, który już w r. 1881 jako niebezpieczny złodziej był na zawsze ze Lwowa wydalony, później jednak pod przybranem nazwiskiem Józefa Seredyńskiego kilkakrotnie był karany. Z mieszkania wspomnionego zginęły tylko dwa koce z łóżka; przytrzymany nie miał ich przy sobie i zeznał, że zabrał je towarzysz jego Michał Mróz, który zdołał zawczasu umknąć.

— **Wylew.** Z Kołoszwaru donoszą, że w sobotę wystąpiła z brzegów rzeka Mała Szamos i zalała kilka piwnic oraz domów mieszkalnych. Nad rozbiciem zatoru kry, który jest przyczyną tego wylewu, pracują usilnie.

— **Na wystawie muzycznej** w Warszawie, oprócz okazów już przez nas wymienionych, znajdują się autografy Rossiniego. Wagnera, Delibesa, Gounoda, Goldmarcka, Glucka, Chopina, Kurpińskiego, Moniuszki i wielu innych. Przyobiecane zaś zostały autografy: Alary'ego, wiolonczelisty Batla, Masseneta, Paladilha, Rheineckego i Rubinsteina. Z pomiędzy instrumentów zwracają uwagę znacznej wartości skrzypce Markusa, na których Aleksander Stradella grał na koncercie w Neapolu. W rzędzie portretów otrzymano już podobizny: Chopina, Moniuszki, oraz Czesława Moniuszki, ojca autora „Halki“; portret ś. p. Troszla, malowany przez Simmlera, Karola Kurpińskiego i wiele innych bardzo cennych tego rodzaju zabytków. Hr. Ledóchowski obiecał nadesłać rękopis Moniuszki, zawierający kilka pieśni, nigdzie dotąd niedrukowanych i nigdzie publicznie niewykonywanych. Od sędziwego inspektora instytutu muzycznego, p. Józefa Brzoskiego, otrzymano kilka rzadkich partycyj, niewiadomego pochodzenia, złoty medal, ofiarowany Karolowi Kurpińskiemu w r. 1819 (unikat), wreszcie portret Kurpińskiego i jego żony, malowane przez Brodowskiego. Słychać też, iż Gounod przyobiecał napisać na rzecz wystawy specyalny utwór. Obowiązki sekretarza wystawy pełni p. Franciszek Cieślewski, a kancelarya mieszcząca się w pałacu hr. Krasińskich na Krakowskiem przedmieściu, przyjmuje interesowanych codziennie od godziny 11 zrana do 4 po południu. Wystawa otwartą zostanie w dniu 19 lutego.

— **Pożar teatru.** W Gałaczu d. 20 b. m. spłonął teatr Apollo. Bliższych szczegółów depesza nie podaje.

— **Przeciw chorobie morskiej** najpewniejszym środkiem ma być antipiryna, powszechnie teraz używana przeciw bolom głowy. Stwierdził to licznemi doświadczeniami lekarz francuski dr. Dupuy.

— **Działo pneumatyczne**. Rząd włoski zamówił dla stacyi morskiej w Spezzii, u pewnego fabrykanta w Filadelfii, działo pneumatyczne, które wyrzucać ma za pomocą ściśnionego powietrza granat wagi 600 funtów, dynamitem napełniony, na odległość 4 mil angielskich.

— **Przykładny rząd.** Krajem, w którym gabinety cieszą się dłuższem istnieniem, niż życie róż i motyli, jest Szwajcarya. Wszyscy ministrowie konfederacyi, w liczbie siedmiu, (członkowie Rady związkowej) zostali obrani przez Izby na nowy peryod trzyletni. Jeden z nich, p. Schenk, piastuje tekę już od lat 25; inni są ministrami od lat 12.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

— **Komitet balu Dublańczyków** składa serdeczne podziękowanie wszystkim paniom i panom, protektorce i protektorowi, aranżerowi, gospodyniom i komitetowym, którzy z prawdziwą gorliwością zajęli się sprawą balu i do uświetnienia się przyczynili.

Zarazem uprasza tych, którzy dotąd nie odesłali otrzymanych biletów, o rychły zwrot takowych, celem ostatecznego zamknięcia rachunków i obliczenia czystego dochodu, który w tej chwili wynosi około 1000 zł. wliczając w to naddatki (pani Raciborskiej 100 zł., hr. Potulickiego 30 zł., hr. Tarnowskiej 25 zł., T. hr. Dzieduszyckiego 25 zł., ks. Wirttemberg 20 zł. i t. d.) w kwocie 292 zł. 59 ct.

Za uzyskane z balu pieniądze prenotował Wydział Bratniej pomocy uczniów Dublanskich akcye Banku ratunkowego.

Z komitetu balu Dublańczyków.

Notatki literacko-artystyczne.

(*J*) **Opera.** Usłyszeliśmy wczoraj „Faworytę“ z panią Dotti w partyi tytułowej, panem Vicinim jako Leonardem, panem Nollim jako księciem i panem Jerominem jako przeorem. Wyznajemy otwarcie, że „Faworyta“ nie należy do naszych ulubionych oper, że jest straszliwie nudną, pełną banalności najrozmaitszego rodzaju i że wcale nie jesteśmy wdzięczni dyrekcyi za to, że ją wznowiła. Mimo całego szacunku dla dzieł Donizettiego ośmielamy się twierdzić, iż byłoby nie równie lepiej, gdyby jego „Faworyta“ zamiast niepokoić spiewaków, nudzić publiczność i przyprawiać dyrekcyę o stratę, spała sobie snem wieczystym w bibliotece teatralnej. Jeżeli ma się już wystawiać koniecznie opery Domizettiego, to czemuż nie wybierać mniej znane a tem samem świeższe i żywotniejsze? „Córka pułku“, Napój miłosny“, „Don Pasquale“ posiadają nierównie więcej wdzięku, a dla nas, we Lwowie, miećby mogły nawet poniekąd urok nowości. — Przestawienie wczorajsze szło dosyć leniwo. O pani Dotti nie chcemy wypowiadać ostatecznego zdania, gdyż słyszeliśmy ją wczoraj po raz pierwszy i, o ile zdołaliśmy zauważyć, musiała być mocno niedysponowaną. Pan Vicini spiewał ładnie ale głos jego wydał nam się nieco zużytym. Ha! trudno, — gdyby miał głos świeży i dźwięczny a spiewał przytem pięknie, to w obec powszechnego braku tenorów z pewnością nie angażowałby się do lwowskiej opery. Co do nas, wyznać musimy szczerze, iż wolimy zawsze spiewaka rutynowanego i muzykalnego, choćby nawet z mniej pięknym głosem, aniżeli spiewaka, obdarzonego głosem wielkim i pięknym, ale nieumiejącego zużytkować go należycie. — Dawny nasz znajomy, pan Nolli, nie zmienił się nic a nic od czasu, jakeśmy go w zeszłym roku po raz ostatni słyszeli. Łatwość wysokich tonów, piękne frazowanie i gra poprawna pozostały nietknięte i działają zawsze mile na słuchacza. O panu Jerominie pisaliśmy już nieraz, sympatycznego tego spiewaka cenimy bardzo i spiewu jego słuchamy zawsze z wielką przyjemnością. O reszcie — nie ma co pisać, małe partye i chóry — to Achillesowa pięta naszej opery, jakkolwiek wszędzie indziej one jedynie wraz z orkiestrą o dobroci opery stanowią. „Gäste kommen und gehen“, powiada Wagner, ale chór i orkiestra zostają i jedynie świadczyć mogą o poziomie muzykalnym, na jakim się opera znajduje.

(J) **Koncert** muzyki wojskowej odbył się wczoraj w sali „Sokoła“ pod kierunkiem kapelmistrza p. Manrycego Falla. Liczne audytoryum przysłuchiwało się z natężoną uwagą pięknym utworom orkiestralnym, wykonywanym z wielką starannością i precyzją, i oklaskiwało gorąco utalentowanego dyrygenta i wykonawców. Program koncertu zasługuje na wszelkie uznanie, mieścił bowiem w sobie utwory poważne i piękne i po większej części nieznane naszej publiczności. „Marsz tryumfalny“ Czerwińskiego, Tańce hiszpańskie“ Morzkowskiego, Uwertura do dramatu „Sakuntula“ Goldmarka „Taniec szkieletów“ Saint Saensa, kompozycye dosyć skomplikowane pod względem formy a technicznie trudne, podobały się powszechnie dzięki wybornemu wykonaniu. Nasze ubożuchne stosunki muzykalne wykluczają niestety rozkoszowanie się w symfoniach, to też należy się p. Fallowi nasza podzięka za popularyzowanie dzieł *poważnej* treści.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Komitet Towarzystwa gosp. gal.** potrzebuje zakupić 31 młodych stadników na stacye subwencyjne rasy simentalskiej i oldenburskiej, pełnej lub półkrwi, a że całej powyższej liczby obory zarodowe subwencyonowane dostarczyć nie będą mogły, wzywa się przeto także niniejszem właścicieli obór niesubwencyonowanych, odpowiednie stadniki na sprzedaż posiadających, aby się z ofertami swojemi do komitetu Towarzystwa gospod. galic. we Lwowie (ulica Ossolińskich l. 15) najdalej do dnia 10 lutego b. r. zgłosić raczyli.

Warunki:

1. Stadniki mają być zdrowe, w wieku od 5 kwartałów do 2 lat, dobrze zbudowane, stosownie do wieku rozwinięte, dobrze utrzymane i do rozpłodu zdatne.

2. Należy podać cenę stadnika, tudzież dokładny adres właściciela, z wymienieniem stacyi pocztowej, telegraficznej i najbliższej stacyi kolei żelaznej.

(*G.*) **Dla nafty**, idącej z Hadyńkowiec do Wiednia, ustanowiła c. k. gen. dyrekcya skarbu dróg żelaznych wraz z innemi kolejami interesowanemi obniżoną normę taryfową 148·8 centa od centnara metr., jeżeli przewóz dzieje się całym wagonem (100 centnarów) na jeden list przewozowy bez wskazanej drogi przewozu. Obniżenie to ważne jest aż do odwołania, co najdalej jednak do końca roku.

Ulgę zaś nadaną w roku zeszłym dla przewozu galicyjskiego ciężkiego oleju ziemnego i nafty surowej z Krosna do Wiednia i Floridsdorfu ogranicza c. k. gen. Dyr. sk. dr. żel. wraz z kolejami interesowanemi o tyle, że najmniejszą ilość przewozu w roku podwyższa z 300 na 400 wagonów, a ta prolongacya ulgi w ograniczonej mierze ma ważność tylko do dnia 1 kwietnia b. r. Natomiast kolej Północna wraz z kolejami interesowanemi nadaje dla przewozu tegoż oleju, względnie nafty surowej, również z Krosna do Wiednia, jeżeli idzie wagonami cysternowemi z przeznaczeniem rafinowania w destylarni Gustawa Wagenmanna, ulgę polegającą na zwrocie 19·3 centa od centnara metrycznego (taryfa refakcyjna 94·5 ct. zamiast 113·8 ct. taryfy zwykłej), a to w razie wyekspedyowania 200 wagonów przez jedną firmę w cza-

sie od dnia 1 stycznia do końca sierpnia r. b. Zwrotu zażądać należy co najdalej do końca października r. b.

, **Targ zbożowy.** *) Dnia 21 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·20 do 6·75, żyto 4·40 do 4·95, jęczmień browarowy 4·— do 5·50, owies 4·— do 4.50, groch 4·50 do 8 —; wyka 4·— do 4·60, rzepak 9·50 do 10·75, lnianka —·—, koniczyna czerwona 34·— do 46·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·60, żyto 4·25 do 4·80, jęczmień browarny 3·75 do 6·50, owies 3·90, do 4·40. groch 4·— do 8·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·50 do 10·60, lnianka —.—, koniczyna czerwona 30·— do 44·—, koniczyna biała 40·— do 48·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·50 żyto 4·15 do 4·70, jęczmień 3·50 do 6·—. owies 4·25 do 5·20, groch 4·— do 8·—, wyka 3·75 do 4·35, rzepak n. 9·— do 10.50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·50 do 7·—, żyto 4·55 do 5·10, jęczmień 4·— do 6·50, owies 4·65 do 5·55, groch 4·75 do 8·50, wyka 4·10 do 4·80. rzepak 9·65 do 11·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 46·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 24·25 do 24·75 zł.

Usposobienie mdłe. Brak transakcyi z powodu małej dostawy zboża.

---

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

W apartamentach Najj. Pana odbył się przedwczoraj obiad dworski, na który otrzymali zaproszenie przeważnie dygnitarze wojskowi.

Najd. Cesarzewiczowstwo byli przedwczoraj na obiedzie u Najd. Arcyksięcia Rainera.

Najnowszy biuletyn o zdrowiu p. Ministra wojny hr. Bylandt-Rheidta, który był zmuszonym poddać się operacyi powiada, iż stan zdrowia znacznie się polepszył, a rana powstała z operacyi goi się prawidłowo. Członkowie Najw. Domu, dygnitarze dworscy, Ministrowie, generalicya i wielu członków arystokracyi dowiadywali się w ciągu dnia przedwczorajszego o zdrowie p. Ministra.

Prezydent Izby deputowanych dr. Smolka przybędzie dzisiaj do Wiednia celem objęcia kierownictwa spraw prezydyalnych.

Fremdenblatt pisze: Dzienniki doniosły o rozmowie serbskiego ministra skarbu Vuica z p. Ministrem hr. Kalnokym przyczem podały rzekome oświadczenie p. Ministra o znanej przemowie noworocznej ks. Ferdynanda Koburga. Jak się dowiadujemy ze źródła autentycznego, doniesienie to jest już dla tego samego pozbawionem wszelkiej podstawy, iż podczas wzmiankowanej rozmowy nie wspomniano ani słówkiem o ks. Ferdynandzie.

Przedwczoraj zostały zamknięte okrzykami na cześć Najj. Pana sejmy, bukowiński i kraiński. Marszałek reprezentacyi bukowińskiej powiedział w mowie pożegnalnej, iż chociaż na horyzoncie politycznym gromadzą się chmury nie należy tracić nadziei utrzymania pokoju. Gdyby jednak zagrażało rzeczywiste niebezpieczeństwo, wówczas wszyscy synowie Bukowiny stanęliby ochoczo i ofiarnie do zapasów i nie szczędziliby życia w obronie ojczyzny.

Sejm bukowiński przyjął przed zamknięciem wnioski archimandryty dr. Sylwestra Andriewicza w sprawie uroczystego obchodu 40-letniej rocznicy Rządów Najj. Pana i posła Rotta względem zapobieżenia zamierzonemu zniesieniu nocnych pociągów pospiesznych na kolei Karola Ludwika.

Wedle dzienników wiedeńskich, znany wniosek ks. Liechtensteina w w sprawie szkół wyznaniowych nie zostanie przedłożonym bezzwłocznie w pełnej Izbie lecz pierwej oddanym do zaopiniowania i decyzyi komitetu wykonawczego prawicy.

Do *Politik* telegrafują, iż celem przeprowadzenia ustawy o zabezpieczeniu robotników wymagającej obszernych i trudnych prac przedwstępnych utworzono w Ministerstwie spraw wewnętrznych osobny departament pod przewodnictwem szefa sekcyi, dr. Otokara Weingartnera.

Wczoraj miał się zebrać w Pradze komitet wykonawczy niemieckich mężów zaufania, celem odbycia narad nad znanem pismem marszałka krajowego, ks. Lobkowica, w sprawie wynalezienia dróg, mogących doprowadzić do pojednania.

Sekcya prawnicza wiedeńskiej rady miejskiej wniosła, by przy przyszłych mianowaniach nauczycieli miejskich szkół średnich zastrzeżone było prawo, że w razie przyjęcia mandatu do Rady państwa przez nauczyciela, rada może zamianować na jego koszt suplenta.

Z Budapesztu donoszą, że we wspólnem Ministerstwie wojny pracują nad zestawieniem przyszłorocznego wspólnego projektu budżetowego w sposób przyspieszony o tyle, aby projekty Ministerstw wojny, Ministerstwa spraw zagranicznych i Ministerstwa skarbu były gotowe najpóźniej do końca kwietnia, a to dlatego, gdyż Rząd ma zamiar sesye Delegacyj wspólnych, jak to było we zwyczaju w latach 1870—80, zwołać na miesiąc maj po zamknięciu węgierskiej sesyi Izby deputowanych.

Berl. Tagblatt donosi z San Remo: Wszyscy spodziewają się tutaj, że ewentualna nowa konsultacya lekarska cesarzewicza wydałaby wręcz inną diagnozę choroby, niż listopadowa. Chory będzie mógł z wiosną powrócić do Niemiec.

Wiadomość, zamieszczona przez *Times*, jakoby personal austro-węgierskiej dyplomatycznej agencyi w Sofii został nagle powołanym do Wiednia, zawiera w sobie, według „Presse“, tyle tylko prawdy, iż agent dyplomatyczny Austro-Węgier w Sofii, Burian, udał się we czwartek na udzielony mu już od dawna urlop. Nieobecność pana Buriana w Sofii przypadnie na ten sam czas, kiedy także i ks. Koburski będzie nieobecnym w Sofii, gdyż książę uda się, jak wiadomo, w podróż do Rumelii wschodniej. P. Buriana zastępuje w urzędowaniu wice-konsul.

Z Sofii telegrafują pod d. 21 b. m.: Obiega pogłoska, iż w Filipopolu wybuchły niepokoje, które jednakże nie mają wielkiego znaczenia. Kilku oficerów i cywilnych rozpoczęło po uczcie sprzeczkę, którą organa policyjne uśmierzyły. — Podróż księcia Koburga do Rumelii została tymczasem odroczoną do niedzieli, a to z powodu naprawy wagonów pociągu dworskiego.

Pol. Corr. donosi z Bukaresztu, że zatarg pomiędzy Grecyą a Rumunią nie jest jeszcze załatwionym, Grecya bowiem żąda dalej idącego zadośćuczynienia, aniżeli Rumunia dać jest gotową. Sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych pozostaje przeto i nadal w zawieszeniu.

Przybyli na jubileusz papieski do Rzymu biskupi irlandzcy wręczyli Papieżowi memoryał, w którym wyjaśniają, że ruch narodowy, mający na celu uzyskanie samorządu, nie stoi w żadnym związku z agitacyą rewolucyjną, dlatego duchowieństwo irlandzkie może w nim uczestniczyć.

Według doniesień z Paryża, minister spraw zagranicznych, Flourens, przyjmował w sobotę ambasadora włoskiego, hr. Menabrea, i naradzał się z nim ostatecznie w sprawie zatargu konsula francuskiego. — Pretor Tossini został przeniesiony w ten sposób, że nadal już nie będzie miał żadnej styczności z konsulem francuskim. Sprawa spadku po Husseinie baszy, uregulowaną zostanie według postanowień włosko-tunetańskiej konwencyi z roku 1868. Przeciw konwencyi tej Francya nigdy nie protestowała, ponieważ traktat zawarty w Bardo uznał wszystkie dawniej zawarte międzynarodowe konwencye i traktaty. Konsul francuski we Florencyi, nie otrzyma żadnej nagany.

Przy ukończeniu tej sprawy daje *Temps* upomnienie dziennikarstwu francuzkiemu, ażeby się wystrzegało mięszania się w sprawy drażliwe, które należą do ministerstwa spraw zagranicznych i do Izby Prasa — pisze *Temps* — naraża się w takich razach zawsze na wejście na fałszywe tory, szkodzi prowadzonym rokowaniom i wywołuje tylko nowe zatargi i nieporozumienia.

— Według doniesienia z Hawru, zgorzały na wybrzeżach, na placu budowy machin żelaznych, magazyny z maszynami i rozmaitemi narzędziami.

Rzymski korespondent *Daily Chronicle* komunikuje oświadczenie w sprawie irlandzkiej Monsignora Agliardi, sekretarza kongregacyi dla nadzwyczajnych spraw kościelnych. Oświadczenie to brzmi: „Rząd angielski życzy sobie, ażeby Watykan publicznie wystąpił z naganą postępowania narodowców irlandzkich. Watykan odpowiedział, że gotów jest wezwać duchowieństwo irlandzkie i wiernych Kościołowi do umiarkowania, że jednak w stosunkach obecnych jest niepodobieństwem udzielić publicznie nagany stronnictwu narodowemu. Stolica święta zatem prosiła rząd angielski o cierpliwość i wyczekiwanie przyszłości z otuchą. Przyczyną odraczania tej sprawy i nie uczynienia zadość życzeniom lorda Salisbury'ego jest okoliczność, że nawet w samej Anglii panuje obecnie sprzeczność wielka w zapatrywaniach na kwestyę irlandzką. Prądy irlandzkie są w tej chwili zbyt silne, ażeby Stolica apostolska mogła mieć nadzieję położenia im tamy.“

Z Londynu donoszą, że powszechną uwagę i zdziwienie wywołała mowa sir M. Hicks-Beach, członka gabinetu bez teki i byłego sekretarza Irlandyi W mowie swej mianej w Bristol, wzywał on reprezentantów parlamentu, ażeby deputowanym irlandzkim przyznali w sprawach wyspy taki sam głos, jaki posiadają reprezentanci Szkocyi. Mniemał dalej, że władza wykonawcza nie powinna być powierzana urzędnikom stałym, ale ludziom, którzyby byli bezpośrednio odpowiedzialni parlamentowi. Dzienniki zapytują, czy Hicks-Beach nie przeszedł już także do obozu autonomistów?

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 stycznia. (*Tel. pr.*) Stan zdrowia p. Ministra wojny, hr. Bylandt-Rheidta poprawił się. Najj. Pan kazał sobie dwa razy na dzień przysyłać biuletyny o przebiegu choroby.

Wiedeń, 23 stycznia. (*Tel. pryw.*) W tutejszych kołach finansowych panuje przekonanie, że nowa ustawa o podatku od spirytusu będzie mogła wejść w życie już z dniem 1 lipca b. r.

Wiedeń, 23 stycznia. (*Tel. pryw.*) Do *Montagsrevue* donoszą z Pragi, że komitet wykonawczy posłów niemieckich w Czechach postanowił nie rozpoczynać układów kompromisowych z Czechami na podstawie propozycyj marszałka ks. Lobkowitza i nie wracać do sejmu, albowiem nie ma dotychczas żadnych gwarancyj, że żądania niemieckie zostaną spełnione.

Praga, 23 stycznia. Pomiędzy Staro- a Młodoczechami mają się toczyć układy względem wejścia tych ostatnich do klubu czeskiego.

Sofia, 23 stycznia. Księżna Klementyna i książę Ferdynand Koburski wyjeżdżają dzisiaj i odwiedzą prawdopodobnie Filipopol, potem Hermanli, Nową- i Starą Sagrę, Jampoli, Sliwno i Burgas.

Petersburg, 23 stycznia. *Swiet*, prostując doniesienie o rokoszu w Burgas, pisze: Rokoszanie tworzyli trzy partye. Pierwsza i druga, pod dowództwem Nabokowa i Draszewa, zostały wyparte za granicę turecką, rozbrojone i internowane w Adryanopolu. Trzecia partya, licząca około stu ludzi, pod dowództwem Bojanowa, wytrzymała atak wojsk bułgarskich i wzmocniła się około stoma zbiegami z wojska bułgarskiego. Spodziewają się, że Bojanowi uda się rozszerzyć teren rokoszu, gdyż ludność powiatów Sliwny i Starosagry okazywała zawsze w tym względzie bazdzo zdeterminowane stanowisko.

Petersburg, 23 stycznia. Lord Churchill wyjechał do Anglii.

Berlin, 23 stycznia. Na wczorajszej kapitule orderowej otrzymał książę biskup wrocławski gwiazdę do orderu korony II klasy, a arcybiskup poznański, Dinder, order Czerwonego orła II klasy.

Berlin, 23 stycznia. W Izbie deputowanych wniósł klub polski, popierany przez centrum, następującą interpelacyę: Wskutek ministeryalnego reskryptu z dnia 7 września i 6 października 1887, zniesiono naukę języka polskiego bezwzględnie we wszystkich szkołach ludowych W. Księstwa Poznańskiego i w Prusiech Zachodnich. Stawiamy przeto do król. rządu pytanie: Jakie są zasadnicze motywa tych zarządzeń i jakie pedagogiczne i polityczne cele miano na oku przy przeprowadzeniu tychże?

Paryż, 23 stycznia. Londyńska depesza do *Journal des Débats* potwierdza doniesienie *St. James Gazette*, o wojskowych przygotowaniach Hiszpanii, i dodaje, iż cel tychże nie jest jasnym. Przypuszczenie, jakoby przygotowywano ekspedycyę przeciw Marokko, jest nieprawdopodobnem.

Nancy, 23 stycznia. Strażnik cłowy niemiecki rzucił się na polującego na terytoryum granicznem 71 letniego mieszkańca z Andun-le-Roman, nazwiskiem Barberot, który na wezwanie strażnika zbliżył się doń bez nieufności, — rzucił go o ziemie i wyrwał nabitą broń, którą zawiózł do Pomerange. Barberot zażywa tu wielkiego szacunku.

Havre, 23 stycznia. Na zgromadzeniu anarchistów strzelił niejaki Lucas po dwakroć do Luizy Michel, która jak się zdaje, została ciężko ranioną. Lucas został uwięziony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 stycznia 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 29·40, Węg. akcye kredyt. 272·50, Akcye anglo-anstr. 99·50, Akcye banku Union 109·50. Akcye kolei Karola Ludwika 192·50. Akcye kolei północnej 245·25 Akcye kolei południowej 84·50, Akcye kolei Alföld 172·—. Akcye kolei Elżbiety 213·— Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej 209·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 153·50 Wiedeńskie losy 128·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cisy 123·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 97·40, Akcye związkowego banku 84·25, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·10·50, węgierskie losy 119·50, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe —·—, akcye banku dla krajów koronnych 206·75. Usposobienie silne.

Wiedeń, 21 stycznia 1888, godzina 5 m. 35. Akcye kredytowe 269·70, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 193·—, Południowa —·—, renta papierowa 78·55, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·02·50, rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 23 stycznia 1888, godzina 10 m. 35. Akcye kredytowe 270·10, anglo-austr. —·—, Unionbank 190·50, kolej Karola Ludwika 193·—, Południowa 84.75, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne 100·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·—, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —.—, Napoleondor 10·03·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 21 stycznia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 26·37 do 26·62 zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·36 do 7·30(?) zł. Berlin: Pszenica żółta (na styczeń) 167·75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 99·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 59 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go października 1887.
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Sryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociag osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna. Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia. i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, i Zwardonia.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 11 min. 18 przed połudn. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg z Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 23 stycznia 1888.

Hotel George'a

Pp. W. Baumel z Kańczygi, Groedel Zadik ze Skolego, S. Cieński z Okna, S. Sękowski z Wojsława.

Hotel Europejski.

Pp. P. Krauso z Konstantynopola, H. Herschman z Wiednia, J. Gross z Wygody, F. Schwiltze z Hull.

Hotel Angielski.

Pp. L. Dziembowski z Wiednia C Giejsztor z Krakowa, B. Skibniewski z Balic.

W TEATRZE hr. SKARBKA

W poniedziałek dnia 23 stycznia 1888.
rozpocznie:

Joasia płacze a Jaś się śmieje

operetka w 1 akcie Offenbacha. Przekład Wł. Anczyca.

O S O B Y:

Anetka, młynarka	pani Zimajer
Frycek, młynarczyk	pan Laskowski
Gottlieb, bogaty wieśniak	pan Myszkowwski
Mikołajek, syn Gottlieba	pan Skalski

Rzecz dzieje się w młynie Anetki.

Nastąpi:

Złoty cielec

komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

O S O B Y:

Rosenblatt, bankier	pan Frenkel
Emma, jego córka	pani Żelazowska
Ludwik Rawicz, sekretarz Rosenblatta	pan Walewski
Goldstern ojciec) spekulanci	pan Zboiński
Goldstern syn) giełdowi	pan Ruszkewski
Służący Rosenblatta	pan Chudkowski

Rzecz dzieje się w r. 187...

Zakończy:

operetka w 1 akcie Fr. Souppe'go, p. t.:

JUNACY

O S O B Y:

Hieronim Gajer, lichwiarz		pan Skalski
Brand)	studenci	pani Kasprowiczowa
Yanko)		pani Zimajer
Gerhard)		pani Michlewiczowa
Klette)		panna J. Wilkus
Fuchs)		panna W. Wilkus
Licht)		panna Borodziej
Rehmann)		panna Fiedler
Honig)		panna Hendrich
Bahr)		panna Nowicka
Hecht)		panna Wajgiel
Schalk)		panna Malczewska
Fiedler)		panna Zion
Antoś, czeladnik		pan Laskowski
Rózia, mieszczanka		panna Babińska
Szczoteczka, posługacz studentów		pan Myszkowski
Karczmarz		pan Gasiński

Rzecz dzieje się w Heidelbergu przed gospodą pod znakiem „Wielbłąda"

Początek o godzinie -mej wieczór

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 stycznia 1888.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	—	—	195	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		—	—	211	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		—	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.		—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.		97	—	98	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		100	—	101	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.		94	—	95	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		99	75	101	25
„ „ „ 4 pr. w. a.		—	—	96	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.		99	75	101	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	bez kupona	—	—	92	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52		93	70	95	20
„ „ 4 prc. „ „ 56		—	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi			—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi			—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.		101	—	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal		100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		—	—	94	50
5. Losy miasta Krakowa		—	—	19	—
„ „ Stanisławowa		—	—	35	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	88	5	98
Dukat cesarski		5	90	6	—
Napoleondor		9	98	10	08
Półimperiał		10	34	10	45
Rubel rossyjski srebrny		1	40	1	50
„ „ papierowy		1	9	1	11
100 marek niemieckich		61	90	62	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 stycznia 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.35	78.55
luty-sierpień	78.20	78.40
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	80.45	80.65
kwiecień-październik	80.55	80 75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.	132 —
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136 —	136.50
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	139.—	139.75
„ „ 1864 po 100 złr.	164.20	164.80
„ „ 1864 po 50 złr.	164.—	164.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.50	159.50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	93.—	93.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	110.—	110.20

2. Obligacye indem 5 prc. (za złr. m. k.)

Czech	109.50	—.—
Bukowiny	99.50	100.25
Galicyi	100.70	101.30
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	103.75	104.40
Węgier	104.50	105.—

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.—	99.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	269.—	269.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	515.—	5 5.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	86 .—	870.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	340.—	34 .—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450.—	2455.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.50	193.—
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	208.50	209.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	213.60	213.90
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a	84.—	84.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.50	159.—

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.80	101.30
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	93.75	95.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	—.—	95.25
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100.20
„ „ „ „ po 5 prc. w „37 latach" zwrotne	100.—	100.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.—	92.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	96.25	97.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.40	101,80
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.50	100.65

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	97.—	98.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
„ „ po 100 zł. w. a.	102.50	103.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	97.90	98.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	—.—	98.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1874	78.—	78.80
z r. 1884	86.20	86.60
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	96.—	96.50

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m k.	48.50	49.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.50	117.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	28.50	29.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	2 .—	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	50.—	51.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.—	48.60
Czerwon. krzyża aust Tow. po 10 zł.	17.70	17·50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.15	11.45
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł m. k.	58.50	59. 0
St. Genois po 40 zł. m k.	61.75	62.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.50	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.75	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38.50	39 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48.50	49.50

7. Weksle (na 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.75	127.30
Paryż za 100 ft.	50.15.—	50 22.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.92.—	5 94.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.03.—	10.04.—
Rossyjski półimperiał	10.37.—	10.39.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 21. stycznia 1888.	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	78	60
„ „ „ w srebrze	80	60
Renta w złocie	110	10
5 prc. austr. renta marcowa	93	20
Akcye banku wiedeńskiego	869	—
„ „ kredytowego	270	25
Londyn	126	75
Napoleondor	10	02
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	62	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 12410 (390 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Freidli adwokat z Rzeszowa w kwocie 45 złr. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 97 w Niechobrzu położonej wykazem hipotecznym l. 219 księgi głównej gminy kat. Niechobrz objętej na imię Marcina Rzucidły z Niechobrza zaintabulowanej w dniach 1 marca 1888 i 5 kwietnia 1888, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 3 maja 1888, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 523 złr. 22 ct. wa. Wadyum 52 złr. 33 ct. wa. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 27 grudnia 1887.

L. 9663 (394 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia reszty wierzytelności Samuela Lebersfelda w kwocie 31 złr. 95 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Rozdole wedle wykazu hip. l. 143 Maryi Dumańskiej własnej dnia 6 marca 1888 i dnia 4 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, z tem iż na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także niżej tej ceny sprzedana zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 237 złr. Wadyum 23 złr. 70 ct. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Mikołajów, 22 grudnia 1887.

L. 2408 (430 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realn. nr. 38 w Brzanie górnej na 300 złr. oszacowanej dnia 15 marca, 17 kwietnia i 16 maja 1888 o godz. 10 z rana nie niżej ceny. Wadyum 30 złr. a. w. Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 maja 1888 o godz. 3 po południu. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Otem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 188 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach.

C. k. sąd powiatowy

Ciężkowice, dnia 20 sierpnia 1887.

L. 2407 (429 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 5 w Brzanie dolnej na 800 złr. oszacowanej dnia 15 marca 1888, 17 kwietnia 1888 i 16 maja 1888 o godzinie 10 z rana nie poniżej ceny. Wadyum 80 złotych reńskich wal. aus. Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 maja 1888 o godz. 3 po południu. Otem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 25 czerwca 1887 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach.

Ciężkowice, dnia 20 sierpnia 1887.

L. 12599 (262 1—3)

W ck. sądzie powiatowym miej. deleg. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 279 złr. 78 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 77 w Woli zgłobieńskiej położonej, wyk. hip. l. 85 księgi głównej gminy kat. Wola zgłobieńska objętej na imię Maryanny Krol zaintabulowanej w dniu 15 marca 1888 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1200 złr. wa. Wadyum 120 złr. wa. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 20 grudnia 1887.

Licytacye.

L. 16496 (416 1—3)

Sokalski ck. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 28 lutego 1888 i 3 kwietnia 1888 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż całego ciała hip. l. wyk. hip. 479 i $^{3}/_{12}$ części majętności objętej wyk. hip. l. 604 gminy kat. Krystynopol, dłużnika Jana Połotniuka własnych celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 370 złr. 95 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 1102 złr. wadyum zaś kwota 110 zł. 20 ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan adw. dr. Władysław Wejda.

C. k. sąd powiatowy

Sokal, dnia 5 grudnia 1887.

L. 7908 (440 1—3)

W dniu 30 stycznia 1888 i 27 lutego 1888 o godzinie 3 po południu odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności wykazem hipotecznym l. 1077 księgi gruntowej Rawa ruska dłużniczki Lei Rubinstein własnej pod nk. 88/66 w Rawie położonej celem zaspokojenia sumy 1405 złr. 8 ct. wa. z pn. na rzecz ck. uprzyw. gal. Banku hipotecznego.

Cena wywołania 4000 złr. wadyum 10 prc.

Kurator wierzycieli hipotecznych, nieobecnych, pan Władysław Górka.

Resztę warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, 16 listopada 1887.

L. 15311 (437 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 17 rat po 9 złr. 8 zł. 74 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 178 w Nowicy położonej, dłużników Andrija i Maryi Morawskich własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzywil. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia:

I. 30 stycznia,

II. 29 lutego,

III. 23 marca 1888,

każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 30 czerwca 1887.

L. 6363 (436 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Wojciecha Górala pod nk. 267 w Bulowicach i połowy do niej należącej realności wyk. hip. 352 objętej na pokrycie pretensyi Jana Paleczka w sumie 400 złr. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 28 lutego 1888 i 4 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1788 złr. 18½ ct.

Wadyum 179 złr..

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adwokata kraj. dra Xawerego Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty, 16 grudnia 1887.

L. 10499 (435 1—3)

Jasielski sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Mikołaja Koruba w kwocie 1035 złr. wa. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 94 i idealnej połowy realności lwh. 493 w Dębowcu Stanisława Gadarowskiego własnych w dniu 29 lutego i 22 marca 1888 r. w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano, tudzież że na pierwszym terminie realności tylko za cenę szacunkową, na drugim i poniżej sprzedane będą.

Cena wywołania pierwszej realności 592 złr. wadyum 60 złr. cena wywołania drugiej 653 złr. 50 ct., a wadyum 66 złr., resztę warunków, akt oszacowania, wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wiediger w Jaśle.

Jasło, dnia 7 stycznia 1888

L. 16782 (407 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy Oszczędności w sumie 4162 złr. 34 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nr. w 30/I w Tarnowie na Zawalu położonej do dłużników Pauliny Salomon, dr. Febusa Salomona, dr. Karola Salamona, Adolfa Salamona, Edwarda Salomona, Wilhelma Salamona należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie, w dniu 24go lutego 1888 r. i w dniu 23go marca 1888 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 15967 złr. 50 ct. w. a. poniżej której w pierwszym terminie realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1600 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych Lei z Deichesów Silbersteinowej i dla wierzycieli, którzyby po 17 listopada 1887 do hipoteki realności nr. 30/I w Tarnowie weszli ustanowiono kuratorem adw. dr. Mieczysława Brzeskiego.

W Tarnowie, dnia 1 grudnia 1887.

L. 9020 (261 1—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 32908 złr. i nnych sum z przyn. dalej wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 2131 złr. 81½ cnt. wreszcie w celu zaspokojenia wierzytelności galic. kasy oszczędności w kwocie 5478 złr. 38 ct. zpn odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Swilcza czyli Swińcza z przyległością Stameszyn lwh. 167 i 168 Mendla Kuka własnych w jednym terminie dnia 6 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 116.810 złr. a. w.

Wadyum 5840 złr 50 ctn. a. w.

Sprzedaż nastąpi także niżej ceny wywołania, jednak nie poniżej kwoty 40000 złr. a. w.

Do ułożenia warunków ułatwiających wrazie nie dojścia do skutku sprzedaży wyznaczony termin na 13 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Rzeszów, dnia 5 stycznia 1888.

L. 55312 (401 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności w kwotach 133 złr. 10 ct. 133 złr. 39 ct. 133 złr. 68 ct. i 3025 złr. 71 ct. z przyn. odbędzie się dnia 15 marca 1888 i 19 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya należącej do Józefa i Katarzyny Zinkiewiczów, wedle wykazu 205 dz. II gminy Lwów. karta B. poz. 1 realności pod l 234 2/4 we Lwowie położonej na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6399 złr. 40 ct. lub przynajmniej za tę cenę na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania nie niżej jednak kwoty 3600 złr. a. w. sprzedaną zostanie ze jako wadyum kwota 639 złr. 94 ct. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Józefa Flendrowskiego i nieznanego z miejsca pobytu potomstwa Joanny Ciganek i Macieja Ciganek tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 listopada 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Srokowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Maryański mianowany został.

Lwów, dnia 7 stycznia 1888.

L. 55313 (400 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia galic. kasy oszczędności w kwocie 472 złr, 4 ct. 473 złr. 23 ct. 475 47 ct. i 5107 złr. 30 ct. z przyn. odbędzie się dnia 22 marca 1888 i dnia 26 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya należącej do Józefa Zinkiewicza wedle wyk. hip. 775 dz. II gminy kat. Lwów karty B. poz. 1 realności pod lk. 841 2/4 we Lwowie położonej na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 32440 złr. lub przynajmniej za tę cenę na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania nie niżej jednak 1/3 ceny wywołania t. j. kwoty 10813 złr. 34 ct. sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 3244 złr. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Józefa Flendrowskiego, nieznanego potomstwa Maryi Ciganek, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 grudnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Srokowski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Maryański mianowany został.

Lwów, dnia 5 stycznia 1888

L. 10167 (413 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 423 w Podhajcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Onufrego i Emilii Sadowskich własnej w drodze publicznej licytacyi w dniu 15 lutego 1888 o godzinie 10 z rana z tem, że na terminie tym rzeczona realność także niżej ceny wywołania 300 wynoszącej sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tus. registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie kuratora w osobie p. Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 3 grudnia 1887.

L. 10139 (412 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie spłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 680 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności, Stanisława Wojcika pod lk. 333 w Podhajcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 lutego 1888, 15 marca i 16 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tyiko za cenę wywołania 2000 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej, jak za 1750 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 200 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 2 grudnia 1887.

L. 5594. (350 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Maryanny Sasowej 17 złr. 30 ct. w. a. w dniu 1go lutego 1888 r. i dnia 2 marca 1888 r. każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż a) połowy realności lwh. 111 gm. kat. Rajsko i b) całej realności lwh. 112 gm. kat. Rajsko.

Cena wywołania ad a) 150 złr., ad b) 30 złr. Wadyum ad a) 15 złr. ad b) 3 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Feuereisen. Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny złożone do przeglądu w registraturze sądu powiatowego w Podgórzu.

C. k. sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 14go listopada 1887.

L. 15567 (417 2—3)

Dnia 7 lutego 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sokalskim ck. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż ciała gruntowego l. wyk. hip. 292 gminy kat. Krystynopol dłużnika Jana Krola własnego celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 86 zł. 10 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającego ciała grunt. w ilości 400 złr. wadyum 20 złr. wa. to jest 5prc. ceny szacunkowej.

Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny szacunkowej.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem ustanowiono adwokata dra Wejdę.

Sokal, 30 grudnia 1887.

L. 6993 (415 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 14 lutego 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 20 marca nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 68 w Rozwadowie położonej Berla Laufgrabena własnej, na rzecz Jakóba Messiga pto 153 złr. wa. zpn.

Cena wywołania 320 złr. wa.

Wadyum 32 złr. wa., resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rozwadów, 4 listopada 1887.

L. 11438 (414 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Majera Ber 2 im. Freundlicha pod lk. 456 w Podhajcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 15 lutego 1888 o godzinie 10 z rana, na którym realność ta za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum 200 złr. Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Michał Borowski w Podhajcach.

Podhajce, 14. grudnia 1887.

L. 11314 (363 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zniesienia spólnej własności realności pod lk. 150 w Zatorze położonej, wedle wyk. hip. 209 ks. gr. dla gminy Zatora masy spadkowej Wincentego Przybylskiego nadto Michała Przybylskiego, Maryi z Żabińskich Smolarskiej i Wiktoryi Żabińskiej każdego i każdej w 3/12 częściach własnej, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 marca i 10 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 9tej przed południem sprzedaż tejże realności przez publiczną licytacyę.

Cena wywołania 3098 zł. 88½ ct.

Wadyum 310 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 9 grudnia 1887.

L. 16117 (343 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że zarządził celem ściągnięcia sumy 341 zł. 25 ct. z 7prc. odsetkami od 9 kwietnia 1884 bieżącymi i kosztów w kwotach 17 zł. 2 ct. i 24 zł. jak i obecnych w kwocie 26 zł. 41 ct. przymusową publiczną sprzedaż dwu piątych części sklepu w Tarnopolu pod l. sp. 11 położonego jak Dom 6 pag. 126 n. 10 haer na imię dłużniczki Ewy Pohorylec zapisanych a wedle Dom 6 pag. 127 n. 9 on powyższej wierzytelności za hipotekę służących wedle protokołu de praes 17 października 1887 l. 13751 przymusowo oszacowanych na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności.

Do licytacyi wyznacza się dwa termina a to na 22 marca 1888 i 24 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

Cenę wywołania stanowi wartość przez sądowe ocenienie wyposrodkowania w kwocie 748 zł. 7⅕ ct.

Wadyum wynosi 74 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy prawo zastawu po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 13go kwietnia 1887 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza z jakiejkolwiek innej przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Pohoreckiego, z zastępstwem p. adw. dr. Blausteina.

Tarnopol, dnia 27 grudnia 1887.

L. 4868 (395 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Israela Wolfa Friedberga przeciw Kazimierzowi Mieleckiemu o 39 zł. 50 ct wa. z pn. przedsięwziętą będzie w tymże sądzie egzekucyjna licytacya $^{1}/_{4}$ nieoddzielnej części posiadłości pod nk. 144 w Porchowie według wykazu hipot. 261 karta B. poz 3 do egzekuta Kazimierza Mieleckiego należącej i według karty C. poz. 2 tego wykazu hipotecznego niniejszej pretensyi za hipotekę służącej w dwóch terminach tj. na dni 1 lutego i na dniu 7 marca 1888 każdym razem o godz. 10 rano i że realność ta w pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub powyżej tej ceny będzie sprzedaną.

Cena wywołania 70 złr., a wadyum 7 złr. Wyciąg tabularny i akt ocenienia mogą w sądowej registraturze być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Potok złoty, dnia 24 październ. 1887.

L. 13805 (392 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Karola Hudeca 140 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 lutego 1888 i 16 marca licytacyjna sprzedaż realności wyk. hip. 9 gminy kat. Rozbórz okrągły objętej dłużnika Stefana Capa własnej.

Cena wywołaaia 1667 złr. wadyum 167 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ernest Gaberle.

Akt detaksacyi i bliższe warunki dostarczy registratura sądu

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 22 grudnia 1887.

L. 51365 (404 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Samuela Uffel w kwocie 300 zł. z przyn. odbędzie się dnia 22 lutego i 22 marca 1888, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do spadkobierców Issera Feuertag należącej wedle wyk. hip. 8 III. karta B. poz 10 $\frac{1}{4}$ części realności pod l. $19\frac{3}{4}$ B. we Lwowie położonej, na którychto terminach ta $\frac{1}{4}$ realności, a to na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 231 zł. 14 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 23 zł. 11 ct. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licyt cyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3 grudnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej $\frac{1}{4}$ realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Weiss kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Kohn mianowanym został.

Lwów, dnia 14 stycznia 1888.

L. 7079 (371 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 29 lutego 1888 o godzinie 10tej rano przymusową sprzedaż realności lwh. 125 Wincentego Górnisiewicza własnej, lwh. 30 Józefa Wójcickiego młodszego własnej i połowy realności l. w. h. 96 Józefa Wójcickiego starszego własnej w Wiśniczu położonych, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 94 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi odnośnie: do realności lwh. 125—590 zł., do realności lwh. 30—1200 zł., a do połowy realności lwh. 96—200 zł., zaś wadya 59 zł., 120 zł. i 20 zł.

Resztę warunków, akt oszaczwania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 19 października 1887.

L. 6261 (369 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 29 lutego 1888 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 199 ks. gr. Lipnica dolna, Józefa Bodka własnej celem zaspokojenia resztującej pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 187 zł. z pn.

Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 złr. reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 20 września 1887.

Ł. 6985 (370 3—3)

C. k. sąd powintowy w Wiśniczu przeprowadzi 29 lutego 1888 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 126 ks. gr. Rozdziele górne Antoniego i Anny Haweckich własnej celem zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 800 złr. z pn.

Cena wywołania 800 złr. wadyum 80 złr. resztę warunków wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 21 października 1887.

Konkursa.

(382 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady notaryusza w Sokołowie rozpisuje się konk. z tem że podania kompetencyjne po dzień 20 lutego bież. roku w właściwej drodze do tejże izby wnosić należy

O przepisany świeżo przez wysokie ministerstwo wzór tabeli kwalifikacyjnej kompetenci w swej izbie notaryalnej postarać się mogą.

C. k Izba notaryalna
Tarnów, 15 stycznia 1888.

Upadłości.

L. 1009. (446 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Abrahama Fränkla, kramarza towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego majątku położonego w tych kraja h, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Stanisław Łachociński, c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Mieczysław Gałecki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 6 lutego 1888, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy, do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 5 kwietnia 1888 stósownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 27 kwietaia 1888, o godzinie 9tej przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 21 stycznia 1888.

L. 12500 (431 1—3)

W myśl wyższosądowego zlecania czyni c. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo, że równocześnie otwiera się konkors do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Simy Ternerowej w Kutach i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy kierownik sądu powiat. w Kutach zaś jako tymczasowy zawiadowca tej masy pan Adolf Domiczek.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, aby na terminie na dzień 15 marca 1888 o godz. 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 lutego 1888 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkarsowego zgłosić się mają,

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 29 grudnia 1887.

Kuratele.

L. 1474 (391 3—3)

Antoni Pękała z Harty został uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Walentego Pantoł.

C. k. sąd powiatowy
Dynów, dnia 6 grudnia 1887.

L. 9873 (443 1—3)

Pińkasa Schaffera z Porohów uznano jako głupkowatego, kuratorem tegoż Berisch Goldberg z Sołotwiny ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Sołotwina, dnia 27go grudnia 1887.

L. 17231 (442 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Cypriana Chomę z Chorobrowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Pawła Komarczewskiego.

Sokal, dnia 15 grudnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2667. (421 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Od dnia 1 marca 1888 będą zaprowadzone znaczki (marki) stemplowe wszystkich kategoryj z wyjątkiem znaczków stemplowych do gazet po 1 ct. i 2 ct., a mianowicie znaczki stemplowe po: $\frac{1}{2}$ ct., 1, 2, 3, 4, 5, 7, 10, 12, 15, 25, 36, 50, 60, 75 i 90 ct., tudzież po: 1 zł., 2, $2\frac{1}{2}$, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 12, 15 i 20 złr., nadto kalendarzowe znaczki (marki) stemplowe po 6 centów.

Obecnie sprzedawane znaczki stemplowe wszystkich pomienionych kategoryj wyjdą z dniem 30go kwietnia 1888 zupełnie z używania, a użycie tychże po dniu 30 kwietnia 1888 uważane będzie jako niedopełnienie obowiązku stemplowego i pociągnie za sobą skutki prawne w ustawie o należytościach określone.

Od dnia 1 maja 1888 będą urzędowe magazyny stemplowe wymieniały bezpłatnie wyszłe z używania, a nie zużyte znaczki (marki) stempjowe na nowe znaczki (marki) stemplowe z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

Po dniu 30 czerwca 1888 nie może być dozwoloną ani wymiana wycofanych ze sprzedaży znaczków (marek) stemplowych ani też za takowe przyznane jakiekolwiek inne wynagrodzenie.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, rachunki i t. p., na których umieszczone są dawniejsze, lecz przed dniem 1go maja 1888 stosownie do przepisów urzędownie obliterowane znaczki (marki) stemplowe mogą być także po dniu 30 kwietnia 1888 używane.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
We Lwowie, dnia 17 stycznia 1888.

Обвѣщенїе.

Со днемъ 1 марця 1888 року заведутся змѣненй стемплёвй марки всѣхъ категорій съ изъятїемъ стемплёвыхъ марокъ до газетъ по 1 кр. и 2 кр, именно же стемплёвй марки по $\frac{1}{2}$, 1, 2, 3, 4, 5, 7, 10, 12, 15, 25. 36, 50, 60, 75 и 90 кр., а также по: 1, 2, $2\frac{1}{2}$, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 12, 15 и 20 злр., при томъ же и стемплёвй марки до календаровъ по 6 кр.

Находячй ся теперъ въ продажѣ стемплёвй марки всѣхъ поименованыхъ категорій со днемъ 30 цвѣтня 1888 року выйдутъ со всѣмъ зъ употребленя, употребленїе же ихъ по 30 цвѣтня 1888 року уважати ся буде яко неисполненїе стемплёвой повинности и потягне за собою обозначенй въ уставѣ о належитостяхъ законнй наслѣдствія.

Одъ дня 1 мая, ажь включно до 30 червня 1888 урядовй стемплёвй магазины будутъ безплатно вымѣнювати выключенй зъ употребленя, а не употребленй стемплёвй марки на новй стемплёвй марки съ захованїемъ истнуючихъ въ той мѣрѣ приписовъ.

По 30 червня 1888 не може бути дозволено ни вымѣна выключеныхъ съ продажи стемплёвыхъ марокъ ни признанїе за таковй якой небудь меншой вынагороды

Промысловй и торговельнй книги а также бланкеты до векселовъ, рахунковъ и т. п., на которыхъ умѣщенй суть дотеперѣшнй, однакожь передъ 1 мая 1888 отвѣтно до истнуючихъ приписовъ урядово облѣтерованй стемплёвй марки, могутъ также по 30 цвѣтня 1888 бути употребляемы.

Зъ ц. к. краевой Дирекціи скарбовой.
Львовъ. дня 17 Сѣчня 1888.

KUNDMACHUNG.

Vom 1. März 1888 an werden geänderte Stempelmarken aller Kathegorien mit Ausnahme der Zeitungsstempelmarken zu 1 kr. und 2 kr. in den Verschleiss gesetzt und zwar Stempelmarken à;

$\frac{1}{2}$, 1, 2, 3, 4, 5, 7, 10, 12, 15, 25, 36, 50, 60, 75, und 90 kr. dann à:

1, 2, $2\frac{1}{2}$, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 12, 15 und 20 fl. endlich Kalenderstempelmarken à 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleisse befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Kathegorien werden mit dem 30. April 1888 gänzlich ausser Verschleiss gesetzt.

Die Verwendung der ausser Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 30. April 1888 ist daher der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleichzuhalten und zieht die auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die ausser Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1. Mai bis einschliesslich 30. Juni 1888 bei den Stempelmagazinsämtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich ausgewechselt.

Nach dem 30. Juni 1888 findet weder die Umwechslung noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleisse gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquette von Wechseln, Rechnungen und dergleichen, auf welchen Stempelmarken früherer Emissionen durch vorschriftsmässige, vor dem 1. Mai 1888 erfolgte ämtliche Ueberstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 30ten April 1888 unbeanständet in Gebrauch genommen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion
Lemberg, am 17. Jänner 1888.

(383 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa wszystkich interesowanych, aby wszelkie pretensye jakieby sobie z §. 25 ustawy notaryalnej do zaspokojenia z kaucyi byłego c. k. notaryusza Alberta Kiernika z jego osobistego, a oraz z urzędowania jego czasowego zastępcy w Sokołowie p. Stanisława Długoszewskiego rościć mogli, w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ rachując, do tej Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej z upływem tego terminu owa kaucya wartościowa dewinkulowaną, i p. Albertowi Kierkowi wydaną zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej
Tarnów, d. 13 stycznia 1888.

L. 13412 (386 3—3)

C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza wekslu w Bolechowie, dnia 27 lipca 1887 przez Markusa Gottesmanna na własne zlecenie na sumę 200 zł. wa. wystawionego za okazaniem płatnego, a przez Leibę Gottlieba w Bolechowie akceptowanego, by ten weksel w przeciągu 45 dni licząc czas od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył o ile, że po upływie terminu powyższego weksel ten na dalsze żądanie Markusa Gottesmanna zaamortyzowanym zostanie.

Sambor, 29 listopada 1887.

L. 4628 (301 3—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Gródku w sprawie Iwana Kałahurki przeciwko Wasylowi i Ewie Tyciejko o uznanie własności i intabulacyę gospodarstwa pod lk. 82 w Dobrostanach ustanawia się pana Adolfa Henzego c. k. notaryusza w Gródku kuratorem dla z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych pozwanych Wasyla i Ewyj Tyciejko o czem zawiadamia się ich niniejszem w tym celu, aby ustanowionemu im kuratorowi udzielili ze swej strony potrzebnych informacyi i dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili gdyż inaczej szkodliwe ztąd skutki sobie przypisać będą musieli.

Gródek 20 czerwca 1887.

L. 14675 (387 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanych, z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobiercow Jana Ulickiego, że Ignacy Kachańczuk wniósł dnia 25 grudnia 1887 l. 14675 prośbę o wydanie, przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Ulickiego, względnie nieznanym z imienia nazwiska życia i miejsca pobytu tegoż spadkobiercom, nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 złr. zpn. i wzywa ich by ustanowionemu kuratorowi adwokatowi krajowemu dr. Ignacemu Budzynowskiemu któremu równocześnie wydany nakaz zapłaty się doręcza, lub zastępcy tegoż adwokatowi krajowemu dr. Józefowi Fiternikowi informacyi potrzebnej udzielili, lub innego zastępcę zamianowali i do wiadomości sądu podali, o ile że w przeciwnym razie niepomyślne dla nich wyniknąć mogące skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 31 grudnia 1887.

L. 15963 (409 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wolfowi Roth, Salamonowi Halpornowi i Mariem Halporn o zapłacenie 5000 złr. ustanawia adwokata p. dr. Leona Mendrochowicza z substytucyą adwokata p. dra. Wilhelma Rossenbacha kuratorem dla Salamona Halporna z miejsca pobytu niewiadomego, wzywając tego kuranda, by się zgłosił ustanowił innego zastępcę lub udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebne wskazówki gdyż innaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Przemyśl, 7 grudnia 1887.

L. 192 (381 3—3)

C. k. Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na pierwszą zwyczajną, z dniem 1 marca 1888 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przywodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisława Dolińskiego c. k. Prezydenta sądu obwodowego w Tarnowie zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego przy tymże sądzie: Adolfa Horę, Józefa Konckiego i Franciszka Dubowskiego.

Tarnów, dnia 15 stycznia 1888.

L. I (159 3—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1888.

Podręcznik ten obejmujący około 56 arkuszy druku, nabyć można w Administracyi Gazety Lwowskiej i we wszystkich c. k, Starostwach po ustanowionej cenie 2 złr. 60 ct.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, 1 stycznia 1888.

L. 9942 (280 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Bolechowie wniósł na dniu 8 listopada 1887 do l. 9942 Salamon Slützker z Bolechowa pozew przeciw Adelinie Tekli 2 im. Swanda, Wilchelmowi Zerboniemu, Almie Mitrowich, Aleksandrowi Błońskiemu, innym z miejsca pobytu i życia niewiadomym spadkobiercom śp. Fryderyka Zerboniego, Arjemu Goldschlagowi, Dawidowi J. Nussenblatowi i spółce Emerykowi Boberskiemu, Bernardowi Kinn vel Kunne, Józefowi Blumenfeldowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu a względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Edwardowi Kopystyńskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom; Karolowi Rautschek; Adolfinie Steingruber z życia i miejsca pobytu niewiadomej względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom; J. G. Straubemu; Stowarzyszeniu urzędników we Lwowie i Aronowi Schwarcowi o wydzielenie z funduszów masy spadkowej Frydryka Zerboniego kwoty 1036 fl. celem zaspokojenia pretensyi Salamona Stützkera do Emilii Zerboni z aktu notaryalnego z daty Bolechów 10 marca 1874 l. rep. 278.

Na ten pozew został termin do rozprawy ustnej na dzień 2 lipca 1888 o 9 godzinie przed południom wyznaczony.

Sąd tutejszy ustanowił dla zamieszkałego w Brooklinie w północnej Ameryce Wilhelma Zerboniego, dla zamieszkałej w Odessie Almy Mitrowich i dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spaokobierców śp. Frydryka Zerboniego, kuratorem p. Karola Wawrauscha c. k. notaryusza w Bolechowie, zaś dla Emeryka Boberskiego w Ameryce przebywającego Bernarda Kinne vel Kunne w Hernkat w Saksonii zamieszkałego, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Blumenfelda względnte tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców; dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Edwarda Kopystyńskiego ewentualnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, dla Karola Rautschek w Banialnce w Bośnii zamieszkałego, dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Adolfiny Steingruber względnie dla jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem P. Ernesta Girtlera de Klubarn adwokata w Bolechowie wzywa się zatem powyższych z życia i miejsca pobytu nieznanych pozwanych aby na powyzsyym terminie albo się osobiście jawili albo innego pełnomocnika sobie obrali i takowego wcześnie sądowi tutejszemu oznajmili aibo aby potrzebną informacyę i dokumenta do obrony ustanowionemu kuratorowi wcześnie przed terminem udzielili, gdyż w przeciwnym razie z powodu tego zaniedbania złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy
Bolechów, dnia 13 listopada 1887.

L. 5767 (365 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Szymona Stefańskiego i Honoratę Stefańską z miejsca pobytu niewiadomych, że Antoni Kowalewski, Maryanna Stochowa i uczestnicy wnieśli przeciwko nim pozew 14 lipca 1887 l. 5767 o wykreślenie ze stanu biernego realności wyk. hip l. 438 i 444 gm. kat. miasta Jasła objętych kwoty 100 złr. mk. zpn.

Wzywa się ich zatem, aby do rozprawy. na dzień 14 lutego 1888 o godź. 10 rano się stawili i obronę wnieśli lub udzielili informacyi do obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi p. adw. dr. Wiedigerowi w Jaśle, albo innego obrońcę obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż w razie przeciwnym wypływające z zaniedbania tego obowiązkn złe skutki ich dotkną.

Jasło, 15 lipca 1887.

L. 11033. (263 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Tichawskiego, że Reinhold Dietrich zarządca masy rozbiorowej Strohmayera i Schulza wniósł pod dniem 24 października 1887 l. 9753 przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 70 m. 81 fen. z pn., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 30 stycznia 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie p. dra Ferdynanda Peterka ustanowiono.

Wzywa się Józefa Tichawskiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Biała, dnia 8 grudnia 1887.

L. 2241. (423 1—3)

Według rozporządzenia wys c. k. ministerstwa handlu z d. 17 grudnia 1887 l. 48297 nie potrzeba odtąd przy posyłkach z papierami wartościowymi, które nie są w obiegu jako pieniądz (obligacye państwowe i prywatne, weksle, kupony, losy i t. d.) podawać gatunek tych papierów wartościowych, ale wystarcza, jeśli podaną zostanie na adresie ilość i wartość tychże według sumy ogólnej.

Lwów, 18 stycznia 1888.

Laut Verordnung des h. k. k. Handels-Ministeriums in Wien vom 17ten Dezember 1887 Z. 48297 kann von nun an bei Sendungen Werthpapieren, die nicht als Geld cirkuliren (Staats- und Privat-Obligationen, Wechsel, Coupons, Lotterielose u. s. w.) die Angabe der Gattung dieser Werthpapiere entfallen und ist nur mehr die Stückzahl und der Werth derselben nach der Gesammtsumme auf der Adresse (Begleitadresse) anzusetzen. Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Lemberg, am 18 Jänner 1888.

Пôсля розпорядження выс. ц. к. Министерства торговлѣ зъ дня 17 грудня 1887 ч. 48297 не потреба на будучнôсть при посылкахъ съ паперами вартостевыми, котрû не суть въ обѣгу яко грошѣ (облигацїи державнû и приватнû, векслѣ, купоны, льосы и пр.) подавати гатунокъ тыхъ паперôвъ вартостевыхъ, але выстарчитъ если подана буде на адресѣ скôлькôсть и вартôсть тыхже пôсля загальной сумы

Львôвъ, дня 18 Сѣчня 1888.

L. 9963. (292 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej Kasy oszczędności przeciw Mojżeszowi Mendlowi Spindlowi i innym o zapłacenie 468 zł. 75 ct. z pn., ustanowił kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Majera Kleinera adw. dr. Trachtenberga z substytucyą adw. dra Maramorosza i doręczył mu uchwałę egzekucyjną z dnia 12 marca 1887 l. 1200 przeznaczoną dla Majera Kleinera jako ojca pozwanej małoletniej Chaniny Kleiner.

Kołomyja, dnia 1 grudnia 1887.

L. 7741. (278)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu wpisał do rejestru spółek handlowych firmę „Cassirer synowie“ piła parowa w Klimkowie obręb Gorlice. Jawni spólnicy Edward Cassierer, Salo Cassierer w Wrocławiu, każden ma prawo firmowania spółki bez ograniczenia.

Nowy Sącz, dnia 24 grudnia 1887.

L. 7862 (360)

C. k. sąd obwodowy ogłasza na zasadzie protokołu posiedzeń z dnia 6 listopada 1887.

a. Towarzystwo zaliczkowe w Zakopanem stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością nieograniczoną zmienia i i przeistacza się na Towarzystwo zaliczkowe w Zakopanem stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną.

b §. 55 dotychczasowego statutu ma brzmieć i obowiązywać tak samo z dodatkiem według postanowień §. 78 do 80 ust. z 9 kwietnia 1873 roku nr. 70 d. p p.

c. §. 57 litera d. statutu ma brzmieć obowiązywać tak za wypełnienie wszelkich przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań, o ile fundusze stowarzyszenia we funduszu rezerwowym i udziałach nie wystarczają, członkowie Towarzystwa są obowiązani odpowiadać według ustanowień §. 76 ust. z 9 kwietnia 1873 l. 70 d. p. p. do trzechkrotnej wysokości swego udziału.

d. §. 58 statutu zmienia się następnie:

Udział każdego członka stowarzyszenia ustanawia się najmniej na 20 złr. wa. a najwięcej na 500 złr. aw. może jednak tenże udział każdego czasu uchwałą ogólnego zgromadzenia być zniesionym.

e. Dotychczasowy statut prócz powyżej podanych i uchwalonych zmian, ma nadal obowiązywać w całej swej osnowie z tą różnicą, iż odpowiedzialność członków jest ograniczoną a firma Towarzystwa zmienioną.

Zmieniony statut obowiązywać będzie od czasu zarejestrowania go w dotyczącym sądzie handlowym

Dyrekcyę składają pp. Jędrzej Talar jako Dyrektor, Jan Walczak jako kasyer, Ludwik Mucha jako kontrolor; Wojciech Raj jako zastępca Dyrektora, Jędrzej Garalowski jako zastępca kasyera i Stanisław Gąsienica Staszeczek jako zastępca kontrolora, wszyscy w Zakopanem zamieszkali, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, iż pod wyciśniętą stampilią swe nazwiska i imiona umieszczą; z tem nadmienieniem iż do ważności zobowiązań stowarzyszenia potrzeba podpisów trzech członków Dyrekcyi.

Nowy Sącz 17 grudnia 1887.

L. 5248 (88 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miajsca pobytu Maryannę Gut, aby w przeciągu roku od dn. dzisiejszego wniesła deklaracyę do spadku pozostałego po jej matce Kunegundzie Gutowej zmarłej w dniu 7 grudnia 1884 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie ze spadkobiorcami, którzy deklaracye pownoszą, i z ustanowionym dla niej kuratorem Franciszkiem Jantoniem.

Tuchów, dnia 12 listopada 1886.

L. 15600 (410 1—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Teresy Drozdowskiej, tudzież niewiad mą z życia i miejsca Honoratę Broszniowską, a wrazie jej śmierci jej spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie egzekucyjnej Heleny Maniewskiej 2 małż. Malczewskiej przeciw spadkobiercom śp. Bazylego Broszniowskiego pto 570 rubli i 00 # z pn. ustanowił dla nich tutejszego adwokata dr. Axelrada kuratorem a adw. dr. Bindera zastępcą kuratora i że przeznaczona dla nich uchwałę z dnia dzisiejszego l. 15600 względem wydania z depozytu ceny kupna jednej czwartej z jednej czwartej części dobr Bajkowiec ustanowionemu dla nich kuratorowi doręczył.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1887.

L. 23489 (362 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Nuchema Diutenfassa uwiadamia się, że przeciw niemu i Gitli z Feingoldów Diutenfassowej wniósł Mojżesz Müller skargę de praes. 21 października 1887 l. 23489 o 23 złr. 64 ct., w skutek czego wyznaczono do rozprawy termin na dzień 30 stycznia 1888 i skargę doręczono dr. Holcerowi adwokatowi w Tarnowie, jako zamianowanemu kuratorowi Nuchema Dintenfassa

Tarnów, dnia 13 grudnia 1887.

L. 2735 (411 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że do spadku po Tacyanie Jurków w Koniuchach dnia 13 listopada 1880 zmarłej powołany jest z mocy ustawy pomiędzy innymi jej syn Hryńko Jurków. Sąd nieznając pobytu tegoż Hrynka Jurków wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie urzędowej Lwowskiej w tymże sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Atlanazem Jurków przeprowadzoną zostanie.

Brzeżany, dnia 31 marca 1887.
C. k. Radca sądu krajowego.

L. 54210 (420)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że przy firmie Towarzystwo spożywcze we Lwowie stowarzyszenie zarejestsowane z nieograniczoną poręką w rejestrze stoważyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniono że:

a) na mocy uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia członków dnia 31 października 1887 odbytego towarzystwo spożywcze we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką zostało rozwiązane i

b) że celem pokończenia wszystkich interesów ustanowiani zostali likwidatorami Jan Barański i Leon Solecki którzy odtąd firmę powyższego towarzystwa z dodatkiem w likwidacyi w ten sposób podpisywać będą iż pod firmą z dodatkiem w likwidacyi przez kogokolwiekbądź wypisaną lub pieczęcią wyciśniętą podpiszą swoje nazwiska.

Lwów, 31 grudnia 1887.

L. 12198 (432 1—3)

Seitens des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea wird der Inhaber des Wechsels de dato Kolomea 2 Juni 1885 über 40 fl 88 kr. ö. w. zahlbar drei Monate a dato welcher von Mikołaj Szewczuk und Klementyna Szewczuk als Akzeptanten und der Witte Bochner als Ausstellerin gefertigt wurde und der Letzteren abhanden gekomen ist aufgefordert denselben binnen 45 Tagen vom Zahlungstage dem Gerichte so gewiss vorzulegen an sonst derselbe für amortisirt erklärt werden wird.

Kolomea, den 22 Dezember 1887.

L. 650 (445)

W skutek rozporządzenia wysokiego c. k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 stycznia 1888 l. 1541 odbędzie się z powodu zamierzonego rozszerzenia, stacyi c. k. uprzyw. galicyskiej kolei Karola Ludwika w Grzęsce i wynikającej stąd potrzeby zajęcia potrzebnych na ten cel gruntów dochodzenie ekspropriacyjne po myśli §. 21 ustawy z dnia 18 lutego 1878 nr. 30 d. pp. na dworcu kolejowym Grzęsce dnia 8 lutego br. o godzinie 10 przed południem.

O czem się wszystkich interesowanych z tem zawiadamia że równocześnie zostają na obszarze dworskim w Grzęsce plany skupu i wykazy zapotrzebowanych gruntów po myśli §. 12 i 13 powyżej wspomnianej ustawy z dniem 22 b. m do przejrzenia na dni 14 wyłożone, w którym to terminie ewentualne zarzuty przeciw żądanemu wywłaszczeniu do podpisanego c. k. slarostwa wnosić należy.

C. k. starostwo
Łańcut, dnia 20 stycznia 1888.

L. 33 (425)

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości że p Antoni Surowiecki wpisany został z dniem 17 stycznia 1888 w listę adwokatów z siedzibą w Tarnobrzegu.

Wydział Izby awokackiej
Kraków, dnia 17 stycznia 1888 r.

L. 32 (424)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Feliks Borzewski wpisany został z dniem 17 stycznia 1888 w listę adwokatów z siedzibą w Wieliczce.

Wydział Izby adwokackiej
Kraków, dnia 17 stycznia 1858.

L. 6817 (441 1—3)

C. k. sąd powiatowy powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Ksawerego 2 im. Jasinkiego że pod dniem 4 grudnia 1887 do l 6817 wniósł przeciw niemu Berl Türk pozew ustny o zapłacenie kwoty 6950 złr. wa. zpn. że w w sprawie tej termin w tutejszym sądzie na dzień 15 lutego 1888 wyznaczono i kuratorem dla nieobecnego, Polikarpa Strzeleckiego burmistrza Chyrowa ustanowiono.

Rzeczą więc nieobecnego jest temuż kuratorowi informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Starasól, 7 grudnia 1887.

L. 19280 (364 1—3)

Brodzki ck sąd powiatowy, wiadomem czyni, iż w sprawie Leona Kloebera przeciw Serli Markowicz zam. Marko i niewiadomemu z miejsca pobytu Izaaka Marko pto 500 złr. wa. z pn. o dozwolenie oszacowania tudzież sekwestracyi dochodów $^1/_4$ części realności wyk. hip. l. 832 ks. gruntowej gm. kat Brody objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Marka, ustanowiono kuratorem dra Henryka Starzewskiego w Brodach i wzywa się Izaaka Marka, by albo ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej streny dowodów potrzebnych, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Brody, dnia 12 grudnia 1887.

L. 27050 (434 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i pobytu Karola Bodziocha że mu adwokat dr. Bronisław Gałecki wypowiedział pełnomocnictwo w sporze Michała Bodziocha i Małgorzaty Boguszowej przeciw niemu Kuratorem dla doręczenia uchwały przyjmującej wypowiedzenie do wiadomości ustanowiono dr. Steca.

Tarnów, 5 stycznia 1888.

L. 18239. (380)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż zarządził zapisanie do rejestru spółek zarobkowych co do Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu zaprotokółowanego z poręką nieograniczoną, że w miejsce J. Kłosa wybranym został zastępcą kontrolora Józef Szymański.

W Tarnowie, dnia 29 grudnia 1887.

L. 36. (258)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Jarosław Aweyde zamianowany 22 grudnia 1887 l. 18101 zastępcą notaryusza w Sokołowie na czas opróżnienia tej posady urzędowanie swoje z dniem dzisiejszym rozpoczyna.

W Tarnowie, dnia 5 stycznia 1888.

L. 10496 (368 1—3)

C. k. sąd powiatowy, wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Sikoniów Wojdyła, by do spadku po Macieju Sikoniu w dniu 27 listopada 1884 w Zubsuchem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym do dnia 31 stycznia 1889, się zgłosiła, inaczej bowiem spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Jędrzejem Sikoniem dla niej nstanowionym.

Nowytarg, dnia 14 grudnia 1886.

L. 22167 (379)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie z porozumieniem z c. k. Namiestnictwem we Lwowie zamianował na podstawie §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 nr. 30 dz. ust. pań. na rok 1888 następujących znawców używać się mających w całym okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego do ocenienia wynagrodzeń przy wywłaszczeniach z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych, mianowicie jak znawców;

a) z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

Struszkiewicza Władysława właściciela dóbr w Niewiarowie, (powiat Niepołomice),

Dekańskiego Felicyana rządcę dóbr Wiśnicza zamieszkałego w Bochni,

Serwatowskiego Jana pełnomocnika dóbr w Radłowie,

Popiela Kazimierza właściciela dóbr i dzierżawcę większych posiadł. w Kościelcu (pow. Chrzanów),

Kisielewskiego Seweryna właściciela dóbr w Słupce (pow. Dąbrowa),

Więckowskiego Stanisława właściciela dóbr w Rozembarku (pow. Gorlice),

Zarembę Wincentego właściciela dóbr, zamieszkałego w Chodorowej (pow. Grybów),

Przyłęckiego Stanisława właściciela dóbr Siedlówka dólna i zastępcę Pezesa Rady powiatowej w Jaśle,

Błotnickiego Teodora właściciela dóbr Dzikowiec (pow. Kolbuszowa),

Zdulskiego Maksymiliana dzierżawcę dóbr Rejowiec ad Werynia (pow. Kolbuszowa),

Skirlińskiego Jana właściciela dóbr w Smierdzącej (pow. Liszki),

Waltera Władysława właściciela dóbr w Swidniku (pow. Limanowa).

Rydla Władysława właściciela dóbr w Górkach (powiat Radomyśl),

Artwińskiego Mieczysława właściciela dóbr w Kliszowie(pow. Mielec),

Targowskiego Bolesława właściciela dóbr w Tokarni (pow. Jordanów).

Garbaczyńskiego Piotra właściciela dóbr w Mokrzcu (pow. Pilzno),

Rotha Sydona Dyrektora ekonomicznego w Sędziszowie (pow. Ropczyce),

Studnickiego Juliana dzierżawcę dóbr w Bobrowej (pow. Dembica),

Jabłońskiego Ludwika agronoma w Rzeszowie,

Wojnarowskiego Edmunda właściciela dóbr w Zarzekowicach (pow. Tarnobrzeg),

Czechowskiego Czesława właściciela dóbr Lichwin (pow. Tuchów),

Habichta Wilhelma dyrektora dóbr ks. Sanguszki w Krzyżu (pow. Tarnów),

Schimke Edwarda właściciela dóbr Swinna Poręba (pow. Wadowice),

Günthera Antoniego właściciela dóbr Facimiech (pow. Kalwarya),

Finka Adama właściciela dóbr Komorniki, Falkowice i Gdów (pow. Dobczyce),

Klapsia Alfonsa Arcyks. zarządcę ekonomicznego w Wieprzu (powiat Żywiec),

Michałowskiego Antoniego c. k. podkomorzego i właściciela dóbr w Okrajniku (powiat Slemień).

b) z zawodu leśnictwa:

Zajączkowskiego Wincentego c. k. zarządcę dóbr państ. w Uszwi (pow. Brzesko),

Gretschla Karola nadleśniczego w Tenczynku (powiat Krzeszowice);

Kudasiewicza Józefa emer. c. k. nadleśniczego i właściciela realności w Prądniku czerwonym (pow. Kraków),

Reichardta-Reichardtsperger Franciszka Dyrektora lasów Ordynacyi Łańcuckiej w Dąbrówkach (pow. Łańcut),

Stonawskiego Jędrzeja emer. c. k. Radcę domen. i lasów, dzierżawcę dóbr w Sopnicy (pow. Dębica),

Satkowskiego Aleksandra nadleśniczego w Dębiu (powiat Tarnobrzeg),

Pauera Franciszka egzamin. leśniczego i inżyniera lasowego w Wierzchosławicach (pow. Tarnów),

Bossowskiego Stanisława nadleśniczego w Suchej, (powiat Slemień).

c) z zawodu budownictwa i inżynieryi:

Gebauera Aleksandra autor. inżyniera cywilnego w Krakowie,

Zarembę Karola architektę w Krakowie,

Boznańskiego Adama budowniczego w Krakowie,

Rochackiego Jana budowniczego w Przeworsku (powiat Łańcut),

Miszki Juliusza, inżyniera cywilnego w Nowym Sączu,

Gradzińskiego Walerego właściciela dóbr i inżyniera prywat. w Gumniskach (powiat Dembica),

Sumpera Adolfa inżyniera Rady powiatowej w Rzeszowie,

Rippara Władysława inżyniera Rady powiatowej w Wadowicach.

d) z zawodu fabrykantów:

Rosta Emanuela budowniczego i właściciela zakładu fabrycznych w Białej,

Schmeję Edmunda technika i właściciela zakładu fabrycznego w Białej,

Kalvasa Karola inspektora technicznego browaru w Okocimie (pow. Brzesko).

e) z zawodu górnictwa:

Mischke Sylwerego c. k. Radcę górniczego w Bochni,

Peiskera Ludwika kierownika zarządu górniczo-hutniczego w Sierczy (pow. Chrzanów),

Straszewskiego Stanisława dyrektora dystylarni nafty w Lipnikach (pow. Gorlice),

Stengla Ireneusza c. k. nadradcę i starostę górniczego w Krakowie,

Grundiga Rudolfa dyrektora górniczego kopalni węgla w Jaworznu (pow. Chrzanów),

Kopetschnego Franciszka emer. dyrektora górniczo-hutniczego w Suchej (pow. Slemień).

Kraków, dnia 30 grudnia 1887.

L. 1009 (384)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 14 października 1888 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych „Fabryka maszyn Kazimierza Lipińskiego“ w Sanoku.

Sanok, dnia 15 października 1887.

L. 8576 (226 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Łukaszczyk, by do spadku po ś. p. Michale Łukaszczyku w Murzasichlu dnia 13 lutego 1887 z pozostawieniem pisemnego kodycylu zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosiła inaczej spadek przeprowadzonym będzie z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Janem Łukaszczykiem Szczerbatym z Murzasichla dla niej ustanowionym.

Nowytarg, dnia 5 grudnia 1887.

L. 8513 (346 1—3)

Wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Dosię z Wasyłyszynych zam. Melnykową z Lisowic aby do spadku po mężu swym Wasylu Melnyku dnia 19 marca 1885 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i bezpotomnie zmarłym i w sądzie tutejszym w przeciągu jednego roku się oświadczyła inaczej rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Karolem Wawrauschem ck. notaryuszem z Bolechowa przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego
Bolechów, 25 września 1887.

L. 12411 (418 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 lipca 1887 l. 22411 dla niewiadomej z miejsca pobytu Małaszki Logim kuratorem p. dr. Władysława Semetkowskiego.

O czem się tejże w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, d. 17 września 1887.

Doniesienia prywatne.

(464)

Zaproszenie.

Na mocy §. 47 statutów, zaprasza się szanownych członków podpisanego towarzystwa na IV zwyczajne

Walne Zgromadzenie

na dzień 31 stycznia 1888 w biórze Towarz.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie rachunku rocznego za rok 1887 i udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
2. Rozdział zysku.
3. Wnioski członków i rady nadzorczej.

Rada zawiadowcza Towarzystwa wzajemnego kredytu w Knihyniczach stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Knihynicze, dnia 22 stycznia 1888.

Nathan Wocher, sekretarz. Littman Banner, prezes.

L. 57 (444 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa, imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 28 lutego 1888 r.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania:

1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone,
2) przynależne do gminy m. Lwowa,
3) wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,
4) ubogie,
5) dobrego zachowania się i
6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Rady miejskiej.

Ubóstwo i dobre zachowanie się jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stołeczn. miasta Lwowa, dnia 5 stycznia 1888.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.